Dziś | Nr. 89. Poniedziałek 19. Kwietnia 1926 r. Opłata pocztowa uiszczona gotówką Rok XLIV. (2)

CENA NUMERU 20 gr.
PRENUMERATA: Miesięcznie we Lwowie 4 zł 50 gr. z dostawą do domu i w całej Polsce z przesyłką pocztową 4 zł 80 gr., zagranicą miesięcznie 6 50 gr. Dla urzędników państw. i nauczycieli miesięcznie 3 zł. 50 gr.

KURJER LWOWSKI

Organ demokratycznej inteligencji

Wydawca: Nowa Polska Spółka Wydawnicza, Sp. z ogr. odp.

Redakcja i Administracja ul. Ossolińskich 18. Telefon redakcji 19, w nocy 29-19. Tel. adm. 32-19. Adres dla telegramów: Kurjer Lwowski, Lwów. Rękopisów nie zwraca się. Redaktor naczelny przyjmuje: od 1-2 w południe.

Berlin i Moskwa przeciw Europie?

(Od naszego koresp. warszawsk.)

— **Warszawa**, 17 kwietnia.— —Wykazaliśmy na tem miejscu, **do czego zmierzają sowiety, proponując** na lewo i na prawo różnym państwom **zawarcie paktu gwarancyjnego. Czynnik niemiecki** odgrywa w tem wszystkiem **rolę niemałą.** Nie ulega żadnej wątpliwości, że ostatniemi czasy toczą się **pomiędzy Moskwą a Berlinem jakieś tajemnicą otoczone rokowania.** Jaka ich treść, do czego zmierzają i **kto kogo w tej grze kusi?** —

Kanclerz Luther niedawno temu **oświadczył** za pośrednictwem półurzędowej „Deutsche Allgemeine Ztg.“, **że konieczne jest zawarcie urzędowego dokumentu z sowietami** w sprawie układu gwarancyjnego. Doniesienia zaś londyńskie nie pozostawiają żadnej wątpliwości co do tego, **że rokowania takie toczą się obecnie**, i że treścią ich jest właśnie zawarcie układu gwarancyjnego sowiecko-niemieckiego.

Niemcy przestały ubiegać się o uzyskanie wpływu na politykę Ligi Narodów. Nic nie słyszeliśmy o tem, aby zgłosiły wycofanie wniosku o przyjęcie ich do Ligi. Należałoby z tego wnioskować, że narazie nie **wyrzekły się formalnie swego podpisu, złożonego pod układami locarneńskiemi**, a potwierdzonemi uroczyście w Genewie w marcu. Ale jak z tem pogodzić rokowania i układ gwarancyjny z Moskwą — odrębny, wręcz sprzeczny z interesami i dążnościami państw zachodnio-europejskich?

W Berlinie widocznie mają bardzo niewysokie pojęcie o wartości dyplomacji zachodnio - europejskiej, jeśli przypuszczaja, że **Anglja poto właśnie dobija się przyjęcia Niemiec** z największemi honorami do Ligi, aby **Berlin równocześnie zawierał układ z Moskwą,** w prostej linji **skierowany przeciwko Anglii.** W postępowaniu Niemiec widoczna jest jaskrawa **dwuznaczność**, a raczej dwutorowość.

Zawieranie przez Berlin odrębnego układu z Sowietami, który ma im dać gwarancję wschodnią **przy równoczesnem trwaniu przy układach locarneńskich,** jest już nietylko nieroztropnością, ale chodzeniem po nożach. **Treść Locarna wyklucza możliwość odrębnych układów z** Moskwą. Jeżeli elementarna uczciwość polityczna nie dyktuje Berlinowi zrozumienia tej prostej zasady, to — przypuszczalnie **skutki tej taktyki okażą się zabójcze dla dyplomacji niemieckiej jesienią.**

Państwa zachodnie, zastanowią **się poważnie czy Niemcy mogą wogóle** być lojalnym kontrahentem Locarna i Ligi. Dążenie Niemiec do zabezpieczenia się i z tej i z tamtej strony, jest może pomysłem logicznym, ale jakże wymownie świadczącym o niezręczności niemieckiej! **Jeżeli Moskwa istotnie zawrze układ gwarancyjny z Niemcami,** to **niechybnie osiągnie oddawna zamierzony cel: odciągnięcia Niemiec od Ligi Narodów. Jasne jest bowiem,** że skoro Sowiety uważają Ligę Narodów za instytucję konkurencyjną dla sowieckiego systemu polityki międzynarodowej, to trudno będzie wymagać od 2 państw do Ligi należących, aby rozbijacze Ligi uzyskiwali w tej instytucji miejsce honorowe. **Za konszachty z Moskwą o charakterze tajemniczym,** ale mimo to łatwym do odgadnięcia, **ryzykuje p. Luther powtórnym w jesieni powrotem z Genewy w nastroju elegijnym,** ale bez mandatu do Rady Ligi, a kto wie, czy nawet z mandatem — członka Związku Narodów.

Wręb.

Hubert Linde zamordowany.

Zastrzelił go sierżant sanitarny Wacław Trzmielewski „za zło wyrządzone krajowi“.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 kwietnia.

Dziś o g. 3.45 po poł., zastrzelony został na ul. Celnej b. minister skarbu i b. prezes PKO **Hubert Linde,** przeciw któremu toczyła się obecnie rozprawa. Morderstwa dokonał zawodowy **sierżant, Wacław Trzmielewski,** przydzielony do **oficerskiej Szkoły Podchorążych** w Warszawie. Trzmielewski zobaczył Lindego na ul. Celnej, zmierzającego do swego mieszkania na ulicy Brzozowej 2/4, podszedł do niego z tyłu i **strzelił mu w głowę.** Ciężko rannego przeniesiono do mieszkania, **gdzie w krótkim czasie zmarł.**

Wyrok sądowy w sprawie Huberta Lindego miał być wydany dopiero w poniedziałek, 19 b. m.

Sprawcę zbrodni widywano na sali rozpraw, w towarzystwie zredukowanej urzędniczki PKO, Orszównej. Podobno Linde od dłuższego czasu otrzymywał listy z pogróżkami. Sprawca sam oddał broń policji ze słowami:

„**Zabiłem Lindego za zło, wyrządzone krajowi**“.

Zabójca Lindego na pierwszem przesłuchaniu odmówił wszelkich zeznań i bardzo zdenerwowany poprosił o papierosa. W wojsku służy od roku 1916, przedtem był posadzkarzem. **Zabójstwa dokonał z pobudek ideowych,** przysłuchiwał się oowiem tokowi rozprawy Lindego i odniósł wrażenie, że **Linde będzie uniewinniony,** gdyż świetne mowy obrońców nie mogły iść w parze ze słabym wywodem prokuratora.

„**Całe zło w Polsce** — mówił Trzmielewski — **idzie od takich ludzi, jak Linde, dlatego go zabiłem.** Pewne stronnictwa będą chciały wziąć mój czyn na swój rachunek, inne znów potępią mnie, **zabiłem jednak Lindego jako szkodnika,** kierując się wyłącznie pobudkami ideowemi“.

Dalsze śledztwo prowadzi żandarmerja wojskowa.

Zabójcę osadzono w II komisarjacie policyjnym, na terenie którego mord został popełniony.

Trzmielewski wstąpił jako ochotnik do wojska rosyjskiego w roku 1915. W Rosji przebywał do 1918 r., poczem przybył do Warszawy i pracował jako stolarz przy adaptacji gmachu sejmowego. Następnie wstąpił do W. P. i służył w Krakowie w 25 baonie sanitarnym.

Trzmielewskiemu grozi kara od 8 lat więzienia do kary śmierci.

Wiadomość o morderstwie rozniosła się po stolicy lotem błyskawicy i wywarła wstrząsające wrażenie, gdyż **wyrok był oczekiwany w poniedziałek.**

Jak osiągnąć równowagę budżetu?

Trzy projekty ustaw min. Zdziechowskiego: Nowe podatki, opłaty, dodatki i podwyżki.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 kwietnia.

Na dzisiejszem posiedzeniu Rady Ministrów, minister skarbu **p. Zdziechowski** przedstawił **trzy projekty ustaw, zdążających do zrównoważenia budżetu.**

Pierwszy projekt ustawy traktuje o środkach osiągnięcia równowagi budżetowej przez ustanowienie **nowych źródeł dochodu** w postaci specjalnych dodatków do podatków, opłat od różnych przedmiotów, **podwyższenia taryfy kolejowej** i t. p. Min. Zdziechowski spodziewa się osiągnąć z tego tytułu **150 milj. zł.**

Druga część tej ustawy mówi o zmniejszeniu wydatków. **Uposażenia urzędnicze mają być utrzymane w obecnej wysokości do końca grudnia b. r.**

Drugi projekt ustawy określa sposoby zatwierdzenia **pewnych zmian** w **statucie Banku Polskiego.**

Trzeci projekt ustawy mówi o uregulowaniu emisji **bilonu** i banknotów.

Na początku posiedzenia premjer **Skrzyński** zdał sprawę z wyników swej podróży do Pragi i Wiednia, poczem min. Zdziechowski przedstawił powyższe projekty ustaw.

Min. **Barlicki wypowiedział się przeciwko tym projektom,** twierdząc, że nie wnoszą one nic nowego. Stanowisko to **poparł** w swem przemówieniu również min. **Chądzyński.** Socjalistyczny **projekt przewiduje utworzenie państwowego urzędu handlu zagranicznego oraz obronę złotego.**

Notowania giełdowe.

Dolar w wolnym obrocie dnia 17 kwietnia: w Warszawie 9.60 **zł.**; we Lwowie 9.52 zł.

Zurych urzędowy: Warszawa 57.00; N. Jork 5.18 i jedna ósma; Londyn 25.1875; Paryż 17.35; Wiedeń 73.075; Praga 15.35; Włochy 20.8375; Belgja 19.10; Budapeszt 72.50; Sofja 3.75; Holandja 207.90; Oslo 111.75; Kopenhaga 135.80; Sztokholm 138.85; Hiszpanja 74.10; Bukareszt 2.11; Berlin 123.35; Belgrad 9.12.

Pogiełda nowojorska: Warszawa 0.00; Londyn 4.8615; Paryż 3.36; Wiedeń 14.06; Praga 2.9625; Włochy 4.02 i pięć szesnastych; Belgja 3.69; Budapeszt 14.06; Szwajcarja 19.30; Sofja 0.72; Holandja 40.11; Oslo 21.98; Kopenhaga 26.20.

Z GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 17 kwietnia.

Dolar w ciągu dnia dzisiejszego utrzymał się na poziomie wczorajszym. W obrotach międzybankowych kurs dolara wynosił 8.85. — Bank Polski płacił za dolary efektywne 8.80, za czeki 8.83. Na czarnej giełdzie usposobienie spokojne przy tendencji **mocnej.**

DLA POTURBOWANYCH STRÓŻÓW PRAWA I PORZĄDKU.

Warszawa, 17. 4. (AW). Minister spraw wewnętrznych p. Raczkiewicz, polecił wypłacić do rąk komendanta policji p. Czyniowskiego kwotę **1.500 zł.** celem rozdzielenia między funkcjonarjuszy policji, którzy najbardziej ucierpieli w ostatnich demonstracjach ulicznych.

Czekiści wzięli w „opiekę“ spekulantów giełdowych w Rosji.

Przywracanie zasad kapitalistycznych.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego“).

Moskwa, w kwietniu.

(J) W walce z coraz bardziej wzmagającem się przesileniem gospodarczo-walutowem władza sowiecka w pierwszym rzędzie stosuje dawne „wypróbowane środki— t. j. **masowe aresztowania i inne ostre represje.** Celem ujednostajnienia i wzmocnienia tej akcji urządzono **specjalną komisję dla zwalczania spekulacji walutowej**, pod przewodnictwem Dzierżyńskiego. Wszystkie osoby podejrzane o uprawianie spekulacji walutowej, **wysyła się na Syberję** lub do obozów koncentracyjnych. Represje na szeroką skalę stosują również wobec **robotników**, domagających się zwiększenia płacy w związku z ogólnem podrożeniem życia. Gdy w **niektórych fabrykach robotnicy** próbowali **urządzić strajk, komuniści rozwiązali komitety robotnicze**, które dotychczas cieszyły się władzą w całej pełni, a robotników zmuszają do dalszej pracy za zniżoną opłatą.

Rozumiejąc jednak, że represje chcoć najostrzejsze, do osłabienia fatalnych następstw przesilenia nie doprowadzą, opracował rząd moskiewski projekt **pozyskania kapitału prywatneg** celem ożywienia i rozwoju życia gospodarczego. Projektowano **udzielić prywatnym** osobom **zezwolenia na budowę i eksploatację niewielkich fabryk i przedsiębiorstw przemysłowych**, ułatwienie uzyskania kredytów i t. d. Oczywiście, że cały projekt ten oznacza nowe odstępienie od zasad ustroju komunistycznego na rzecz stosunków „burżuazyjnych“, Czy te półśrodki wystarczą? Oczywiście, że nie potrafią wstrzymać, a tembardziej zapobiedz nieuniknionemu procesowi **bankructwa gospodarczego ustroju sowieckiego.**

W końcu wypada zaznaczyć, że władza postanowiła **zaostrzyó cenzurę sprawozdań telegraficznych i listownych korespondentów** pism zagranicznych, przebywających w Moskwie, zwłaszcza **co do wiadomośoi** dotyczących obecnego przesilenia gospodarczego. Zarazem postanawiono otoczyć **ścisłą kontrolą pobyt, zachowanie się dziennikarzy zagranicznych w sowietach.** Że „kontrola“ ta będzie spoczywała w rękach czekistów zbytecznem chyba dodawać...

——ox xo——

Ilość kobiet w administracji.

Lwów, 18 kwietnia.

Ponieważ fala redukcyjna zaczyna powoli dopływać do najbardziej zapadłych urzędów i na ofiarę jej padają **przeważnie kobiety**, przeto nie od rzeczy będzie popatrzeć na problem okiem ostatniej statystyki.

Największy procent kobiet wykazuje **szkolnictwo.** Tu mamy (do roku 1923) 32.474 nauczycieli a **35.814 nauczycielek.** W t. zw. ściślejszej administracji pracuje **8.872 kobiet** na 33.697 mężczyzn, czyli prawie **jedna piąta.** Cyfra ta w poszczególnych działach przedstawia się następująco: województwa **1658** (mężczyzn 4639), policyjna służba cywilna **1647** (mężczyzn 2757), opieka społeczna **753** (mężczyzn 2035), administracja szkolna **984** (mężcz. 1071) placówki zagraniczne **261** (mężcz. 551).

Prócz tego w przedsiębiorstwach państwowych pracuje również analogiczny procent kobiet, tak np. poczta zatrudnia **6014 urzędniczek** a **8128 urzędników.**

Oczywiście, że w redukcji **nie można stosować** hasła „precz z kobietami w urzędach“. Jedynym probierzem winny być osobiste kwalifikacje i korzyść, jaką ma państwo z ich pracy. Tu szablon byłby niesprawiedliwy i szkodliwy zarazem. Najpierw zarząd państwem nie jest wyłącznym przywilejem mężów a po drugie nie jest żadną instytucją dobroczynną, w której ignorant niedołęga czy łapownik ma pierwszeństwo przed zdolną i pracowita kobietą.

Myśmy już na endeckich czy socjalistycznych szablonach dostatecznie doświadczyli, by raz jeszcze próbować tego lekarstwa. Państwo musi mieć zdolnych, wykwalifikowanych i sumiennych urzędników i z tego punktu widzenia powinno być rzeczą **obojętną** czy ta osoba będzie **mężczyzną czy kobietą.**

——xo ox——

Dlaczego Rosja chce zawrzeć układy gwarancyjne.

Haga, 17. 4. (PAT.) Telegraaf przynosi niezwykle interesujący artykuł o polityce Rosji sowieckiej w stosunku **do Polski** i krajów bałtyckich. Rząd sowiecki polecił swoim agentom w Polsce i innych krajach ościennych rozpocząć **rokowania o traktat gwarancyjny**, nieagresji, neutralności i przyjaźni. Sowiety starają się dostać we własne ręce **barjerę pokojową,** jaką polityka brytyjska **wymyśliła** dla zabezpieczenia tyłów Anglji a również i Ameryki na wypadek komplikacji zamorskiej. Rosja będzie się starała tę barjerę **eksploatować przez** okres **rewolucjonizowania Azji** a później już jako **niepotrzebną przeszkodę rozsadzić.** Sowietom chodzi o zawarcie oddzielnych traktatów z grupą bałtycką, Finlandją i **Polską.** W gruncie rzeczy nacjonalizm rosyjski dąży do **wcielenia** krajów ościennych należących dawniej do Rosji jako **samodzielnych republik sowieckich.** — Gwarancja granic proponowana przez Rosję oznacza przeto nie wiele, o ile równocześnie nie będzie zagwarantowana niepodległość polityczno-nacjonalna, a tych gwarancji nie należy od Kremla oczekiwać. — Charakterystycznym jest moment, w którym gwarancję tę zaproponowano. Jasnem jest, że **chodzi tu o położenie kresu aspiracjom Polski do** wzmocnienia wpływów nad szeregiem państw ościennych. Ostatecznym powodem do tego jest fakt, że Polska cieszy się w Genewie przychylnością rządu angielskiego a przeto ma szanse uzyskania możności w przyszłości i miejsca stałego członka Rady. Zanim to nastąpi, **kraje ościenne muszą być rozdzielone** i oddzielnie przykute do rydwanu rosyjskiego. Obawa, że Polska jako protegowana Brianda i Chamberlaina potrafi doprowadzić do Locarna państw ościennych (bałtyckich) pod auspicjami zachodu, wydała się Cziczerinowi wystarczającym powodem, aby w tym czasie zainterwenjować. Dlatego oddzielnie od Polski a razem z Łotwą i Estonją ma być wciągnięta do traktatu **Litwa.** Otworzy to Rosji drogę ku morzu i Niemcom. Jednocześnie Rosja stara się uzyskać od Niemiec **manifestacyjne potwierdzenie Rapallo** i wyraźne oświadczenie ewentualnej nie interwencji przeciw Sowietom.

WYROK ŚMIERCI W ŁODZI.

Warszawa, 17. 4. (AW.) Dnia 17 b. m. rano został rozstrzelany w Łodzi niejaki **Tomczak** za usiłowane zabójstwo policjanta Orłowskiego w Pabianicach. Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę w trybie doraźnym i skazał obwinionego na karę śmierci. Prezydent Rzplitej nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski.

——xo xo——

Lekarstwo na demonstracje bezrobotnych

Praca dla bezrobotnych, agitatorów komunistycznych pod klucz.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 kwietnia.

Ostatnie zarządzenie władz, oraz **aresztowanie kilkuset awanturników** sprowadziły pewne uspokojenie na ulicach miasta. Dziś rano przed lokalem Głównego urzędu pośrednictwa pracy przy ul: **Ciepłej,** jak zwykle zgromadziło się **około 1.000 bezrobotnych** w oczekiwaniu na przydział pracy. W dniu dzisiejszym **kilkuset bezrobotnych otrzymało kartki przydziału pracy.** Na skutek uzyskania przez magistrat pożyczki rządowej, zostało **zatrudnionych** przy robotach miejskich dalszych 660 robotników, tak, że łącznie dotąd zatrudnienie otrzymało 1.000 osób.

——ox xo——

Z profilu.

12 + 30 = 0
czyli
„koniec kłamstwa“.

Lwów, 18 kwietnia.

(x) Na łamach prasy żydowskiej i narodowo - demokratycznej toczy **się od dłuższego czasu** „polemika“ **na temat ugody polsko-żydowskiej.**

Nowe prezydjum Koła żydowskiego zarzuca dawnemu w osobie posła **Reicha i Thona**, że zataili rzeczywisty stan rzeczy. Poseł Grynbaum potępia na łamach „Hajntu“ bezwzględnie ich postępowanie. — twierdząc, że **wywołuje ono demoralizację** i podrywa zaufanie żydów.

Poseł **Grabski** zaś zaciął się i twierdzi, że nietylko **nie zna 30 dalszych punktów,** których spełnienia domaga się Koło żydowskie, ale **i sakramentalna 12-ka** jest też problematyczna i że wogóle **niczego nie przyrzekał.**

W obozie syjońskim wre, jedni ciskają się na drugich, a **poseł Schreiber** w „Chwili“ konkluduje, że sprawa ta **„nie powiększy żydowskiej siły bojowej“** (?!) i że gotowa sprowadzić w synhedrjonie żydowskim **rozłam!**

Okazuje się z tego wszystkiego, że „ugoda“ ta nie była ugodą, że było to tylko teoretyczne „pour parler“ — z którego korzyść dla obu stron = **zero.**

Toteż tytuł artykułu posła Grynbauma brzmi: **„Koniec kłamstwa“.**

Oto: klątwa złego czynu!...

Czy to jednak naprawdę koniec „kłamstwa“ — **zobaczymy!**

——xo xo——

Pierwszy polski rekord światowy w lotnictwie.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 kwietnia.

Lotnik kapitan pilot **Stachoń** osiągnął **rekord światowy**, wzniósłszy się na wysokość **6.000 metrów w przeciągu 14 minut 38 sekund,** na jednopłatowcu **Spad 61,** z silnikiem Hispano Suiza 450 KM. Wzlot odbył się **we Francji** podczas oblatywania zakupionych dla armji polskiej aparatów.

Pod znakiem czasu.

WIOSNA WE LWOWIE.

Lwów, 18 kwietnia.

Przechadzając się ulicami Lwowa, trudnoby doprawdy zorjentować się, **jaką mamy porę roku,** gdyby zapomnieć o kalendarzu.

Za miastem wprawdzie zieleni się już rozkoszna **wiosna,** ale niełatwo poznać ją po sterczących, poobcinanych kikutach bzów i drzew na plantacjach miejskich. Wogóle w **magistrackim kalendarzu króluje** jeszcze niepodzielnie **zima,** bo polewanie ulic uchodzi dotychczas za przedwczesne, chociaż od tygodnia nie widzieliśmy ani kropli deszczu.

Toteż **ulice miasta,** pokryte grubą **warstwą kurzu** i zamglone latającymi w powietrzu tumanami. przypominają **skwarne lato.**

Zaledwie kilka dni pozwoliło nam słońce cieszyć się prawdziwą wiosną, a już połowę jej uroków odbiera nam **inwazja miejskiego brudu.**

Kiedyż nareszcie ożywcze strumienie trysną z **próżnujących beczkowozów** i pozwolą odetchnąć wiosennem powietrzem spragnionym drzewom, kwiatom i ludziom?

(m).

—oo—

Uroczystości 3 maja w Krakowie ogreniczone.

Lwów. 18 kwietnia.

Donieśliśmy, iż Rada ministrów uznała za konieczne w r. b. uroczystość 3 maja **ograniczyć** na terenie całego Państwa. Wskutek tego, jak donosza pisma krakowskie. projektowany przez krakowski komitet obecny program obchodu święta narodowego, będzie ograniczony do: 1) uroczystego nabożeństwa w kościołach, 2) rewji oddziałów wojskowych, 3) okolicznościowych odczytów, pogadanek i przedstawień. **Pochodów nie będzie.**

Pomoc kredytowa rządu dla województwa lwowskiego.

Lwów, 18 kwietnia.

Otrzymaliśmy nast. komunikat: Jak donieśliśmy przed kilku dniami, udał się p. wojewoda lwowski dr. **Garapich** do Warszawy i odbył szereg konferencyj w min. spraw wewnętrznych. skarbu oraz pracy i opieki społecznej w celu przedstawienia kwestji bezrobocia na terenie województwa lwowskiego.

Na konferencjach tych ustalono. że gminie m. Lwowa przyznało już min. robót publ. **pożyczkę w kwocie 600.000 zł.,** w ratach miesięcznych po 100.000 zł., przyczem rata kwietniowa w kwocie 100.000 zł. została **już wypłacona do rąk prezydenta m. Lwowa.** Nie jest wykluczonem. że pożyczka ta zostanie **podwyższona.** Gminie m. **Przemyśla** przyznało min. robót publ. pożyczkę w kwocie **210.000 zł.** i pierwsza rata tej pożyczki w kwocie **50.000 zł.** została już asygnowana. Stowarzyszeniu **„Strzecha"** we Lwowie przyznano kredyt budowlany z Banku Gospodarstwa Krajowego, co umożliwi Towarzystwu **budowę 24 will.**

Ponadto min. robót publicznych po uchwaleniu normalnego budżetu przeznaczy **na roboty kanalizacyjne we Lwowie** dalszy fundusz w kwocie **150 do 200 tysięcy zł.**

Z funduszu na rozbudowę wypłacać będzie Oddział lwowski Banku Gospodarstwa Krajowego pożyczki do łącznej kwoty **1,600.000 zł.** osobom. które otrzymały promessy.

Na konferencjach tych omówiono także sprawę budowy budynku na głównym dworcu kolejowym we Lwowie, w którym ma znaleść pomieszczenie urząd pocztowy, uzyskano **warunkową** zgodę interesowanych ministerstw na wykończenie tej budowy w b. r. we własnym zarządzie.

Łącznie z obecnemi stosunkami bezpieczeństwa otrzymał p. wojewoda zapewnienie od p. ministra spraw wewnętrznych, że dalsza **redukcja personalu policji państwowej** bezwarunkowo **nie będzie przeprowadzona.**

Ulgi na kolejach czeskich

Lwów, 18 kwietnia.

Konsul czechosłowacki komunikuje nam, że **od 16 kwietnia 1926** udzielana będzie osobom z Polski. udającym się do kąpiel czechosłowackich **zniżka 50-procentowa przy podróży powrotnej.**

W drodze do miejsca kąpielowego kuracjusz płaci pełną opłatę. Bilet winien opiewać do stacji „kąpielowej". Zarząd kąpieli np. karlsbadzkich wyda kuracjuszowi poświadczenie kąpielowe. — które należy przedłożyć **w kasie na dworcu w Karlsbadzie,** poczem kuracjusz otrzyma 50% zniżki na koleji z Karlsbadu do Piotrowic.

Nasz fejleton.

Dążąc do coraz większego wzbogacenia łamów naszego pisma, **staramy się także o zasilenie odcinka naszego pisma utworami pierwszorzędnych piór.**

Oto podzielić się możemy z naszymi Czytelnikami wiadomością, która zapewne znajdzie sympatyczne echo, że **w najbliższych dniach** rozpoczniemy **druk dłuższej noweli**

jednego z najwybitniejszych naszych współczesnych **belletrystów**

JULJUSZA KADEN-BANDROWSKIEGO.

*

Ponadto mamy przyrzeczenie

STANISŁ. PRZYBYSZEWSKIEGO

że wkrótce nadeśle nam jeden ze swoich utworów, który ma na warsztacie.

*

W tece mamy już też

NIEZWYKLE SENSACYJNĄ POWIEŚĆ

doskonałego pióra

HELENY FILOCHOWSKIEJ

*

Miło nam się podzielić wiadomością, że pozyskaliśmy również współpracę wykwintnego poety

STANISŁAWA MAYKOWSKIEGO

który zasilać będzie pismo nasze każdej niedzieli aktualnym

FEJLETONEM TYGODNIOWYM.

Redakcja „Kurjera Lwowskiego".

Odcinek „Kurjera Lwowskiego" z 19. 4. 26.

Miłość.

LEGENDA ZE ZRĘBU MIYOSIMO.

(Przekład z japońskiego E. M.)

Pieśń pierwsza.

...Sakitsi kochał Horikawę, jak oczy własne. W źrenicach jej własną widział duszę. była dlań światem.

W różanem jej obliczu ukojenia szukał dla zbolałej duszy. Moc twórczą Buddhy we wdziękach zoczył oblubienicy i modlił się do niej.

W samotności chwilach w odludne zapuszczał się ustronia lub do pobliskiej wędrował wioski, gdzie z ptaszyną zbłąkaną z motylkiem drżącym i z kwiatuszkiem przydrożnym o ukochanej swej rozmawiał.

I kiedy o wieczornej godzinie wiszeńki dziękczynnie zaszumiały, naonczas zdawało mu się, że to hebanowe jej włosy we wietrze się rozwiały właśnie i pieśń nuciły miłości.

Srebrzystych gwiazd migotliwy odblask, rzęsiście wyhaftowanych na ciemno-fioletowej kanwie nieba. upodabniał się w snach Sakisti do perłowej emalji zębów lśniącej Horikawy.

Bezkresna tęsknica w serce się wżarła i wysyssała mu życie bezlitośnie...

Pieśń druga.

...Horikawa kochała Sakitsi, jak własne serce. Gdy oczy oblubieńca spoczęły na niej miłośnie, pałała chęcią, by w komórkach jej serca zatopiły się głęboko, jak sztylety w ciele zranionego tygrysa.

Przed nim jedynie. bogactwo ugodnej miłości swej duszy roztoczyła. przed innym zaś piękności zamykała kielich, jak wątły kwiatuszek pustynny przed nocy cieniem.

Wszystkie sny i marzenia poświęciła kochankowi, któremu z karminowych usteczek miodek podawała co ranka i wieczoru...

Pieśń trzecia.

...Sakitsi był poetą. We wzniosłych rymach miłość wielbił Horikawy i piękność jej wysławiał. Słowo każde, gest spojrzenie ukochanej były dlań zarodkiem, z którego kiełkowało kwiecie, delikatne i cudne, niczem kwiat lotosu, czy mimozy. Przepięknych wierszy rymy na pergamin kunsztownie przenosił i każde pierwsze słowo ornamentem jej włosów ozdabiał. Horikawie li tylko w serdecznym posyłał je upominku. A ona — Horikawa, drogie te zwrotki pod gandurą chowała i niby amulet przy dziewiczych piersiach nosiła.

Pieśń czwarta.

...Zwolna uczucie Sakitsi zamierało dla świata. Jeno Horikawa była życia jego treścią, jak słońce ogniste dla piaskowych oddali.

Wiersze miłości przyjaciołom pokazywał. A oni po całej je rozgłaszali okolicy.

I wkrótce nie mówiono w Miyosimo o niczem innem, jak tylko o Sakitsi miłości do Horikawy i o Horikawy dla Sakitsi...

Pieśń piąta.

...A, kiedy rodzice jej dowiedzieli się o tem, córę postanowili uchronić przed nikczemnym człowiekiem, który niewieściego jej serca pierwsze pączki uszczknąć chciał skrycie.

Ona zaś z tęsknicy więdła, jak zerwane kwiecie i coraz bardziej bledniała jak noc w księżycowej poświacie.

A on — Sakitsi. w dom ukochanej wkradła się chyłkiem i do szakala podobny. owieczki szukał...

Pieśń szósta.

...I, gdy po pewnym czasie zoczyli rodzice. że w gorzkich łzach tonie dziecina ich jedyna, i że zwolna życia jej ogień w duszy przygasa, zamierzali męża szukać dla niej. Mądrego pana i zamożnego zarazem, któremu żadne dziewczę oprzećby się nie mogło od mikadowej córy Hotoke począwszy, aż do najbiedniejszej dziewoi, o strawę wieczorem pod drzwiami żebrzącej...

Z książęcym przepychem gody obchodzono weselne.

Bawiono się hucznie przez cztery dni z rzędu. Stoły uginały się pod ciężarem srebr i złota. Horikawy zausznice skocznym tanem i śpiewem, dźwięczną muzyką i słodyczami uprzyjemniały sobie szczęśliwości chwile.

Jeno Horikawa smutną była.

Dnia piątego w dom małżonka Horikawa weszła dumnie i zimno. Pan jej, małżonek w ramiona swoje wziął Horikawę. która acz żywa, serce bez czucia i zamarłe miała.

Pieśń siódma.

...A Sakitsi? W dzień zaślubin ukochanej zniknął z ojczystego sioła i w gaje nieznane powędrował.

Po wielu dopiero latach z południowej krainy Kobe, przynieśli koczownicy o Sakitsi wiadomość. Bajali o tem, jak to Sakitsi z rozpaczy puszczał się w niebezpieczne przygody, jak to bogaty jego od złota kapiący burnus zwisał mu w strzępach z głowy, jak Sakitsi w wędrówce swej bezbrzeżnej kaleczył stopy. gdy boso, bez sandałów kroczył po rozpalonych kamyczkach stepu. I, jak pewnego wieczoru, znużon i bez siły, upadł zemdlony na kurhanowe kwarce i z imieniem Horikawy zamknął powieki.

W gronie gazeli pędził potem żywot samotny, jak we śnie. I w snach swych podczas jasnych nocy widział oblicze Horikawy i pieścił się niem. Gładził aksamitne jej ręce, całował długorzęsne jej oczy, opiewał w cudnych pieśniach jej piękność. A pieśni owe rozniósł wiatr pustynny, jak wiośniany wietrzyk pył kwiatowy.

Pieśń ósma.

...I jednego wieczoru zmarł Sakitsi u stóp bambusu przydrożnego. Pieśń ostatnią znaleźli przy nim koczownicy, pieśń śmierci i miłości. kochance poświęconą.

„O przyjdź do mnie, ma luba, na grób mój lichy u źródła pod cieniem bambusu. Zaśpiewaj o boska, pieśń mą ostatnią, pieśń smutku i rozpaczy, pieśń miłości i tesknicy, pieśń mej duszy zbolałej i serca. Wnijdź w grób zimny twojego Sakitsi. który z

Skrzynka na listy.

W rubryce tej zamieszczamy stale krótkie życzenia, zażalenia i uwagi nadsyłane do Redakcji a mogące zainteresować szerszy ogół. Red.

WRÓG ZWIERZĄT.

Tyśmienica, w kwietniu.

Towarzystwo ochrony zwierząt miałoby w naszem mieście wdzięczne pole do działania, gdyż jakiś zdaje się niepoczytalny osobnik umieszcza w rozmaitych miejscach **truciznę na psy**, które jako, że przystęp do miejsc tych mają wszystkie inne zwierzęta, zagraża ich życiu.

Apelujemy do kierownika P. P., znanego z energji, by owego wroga zwierząt czem prędzej unieszkodliwił, a to zanim **ofiarą jego dzikich instynktów padnie** jaka krowa, lub inne Bogu ducha winne stworzenie.

———ox xo———

Bałagan pocztowy.

Urzędy pocztowe zasypane tysiącami listów „niedopłaconych". Trudności w doręczaniu listów.

Lwów, 18 kwietnia.

Przed paru dniami, donosząc o wprowadzeniu w życie dodatku jednogroszowego do opłat pocztowych, a to na fundusz dla bezrobotnych, zaznaczyliśmy, że publiczności nie poinformowano należycie o tym dodatku, że wywoła to **najrozmaitsze** przykre **komplikacje i kłopoty**. Skutkiem tego, iż rozporządzenia nie ogłoszono należycie — **setki tysięcy listów i kartek** nie zostało należycie ofrankowanych i **urzędnicy całemi nocami pracować muszą** — naklejając dodatkowe znaczki. Odbiorcy listów i kartek zaś dopłacać muszą podwójną należytość. Codziennie w każdym urzędzie gromadzić się będą tysiące listów i kartek, które musi się zostawiać, naleptać znaczki dodatkowe, obliczać, sporządzać spisy należności, mających się ściągać. W samym **Lwowie**, w jednym dniu było podobno **kilkaset tysięcy** takich listów i kartek. I łatwo sobie wyobrazić kłopot i pracę listonoszów, ściągających te należności. **Opóźni to dostawę listów**, gdyż listonosz, który wrzucał listy do skrzynki — będzie musiał tracić czas na ściąganie należności — czekać na zapłatę. A w dodatku brak potrzebnej monety drobnej. Wytworzył się bałagan pocztowy z powodu nienależytego przygotowania całej akcji.

———ox ox———

Demonstracja bezrobotnych w Jaworowie.

Lwów, 18 kwietnia.

Dnia 13 b. m. w Jaworowie bezrobotni w ilości 24 osób zebrali się pod Starostwem, poczem wysłali delegację z żądaniem **wypłaty zasiłków**. Starosta oświadczył, iż nie posiada na ten cel funduszów, jednakże może dać bezrobotnym zajęcie. Polecił więc delegacji, by skierowała wszystkich bezrobotnych **do magistratu**. Posterunek P. P. spisał nazwiska bezrobotnych i w dwa dni później zgromadził ich przed magistratem, gdzie wręczono im **łopaty i miotły** dla **czyszczenia ulic. Bezrobotni** (byli to przeważnie krawcy i szewcy) z oburzeniem porzucili wręczone im narzędzia i rozeszli się do domów.

---

miłości do cię skończył tak marnie. Złącz się ze mną na wieki, o Horikawo, boć miłość nasza dłużej niż człowiecze trwa życie, albowiem przetrwa i wieczność śmierci" — —

Pieśń dziewiata.

Dnia następnego, gdy Horikawa dowiedziała się o śmierci kochanka, wyruszyła karawaną swojego małżonka na grób Sakitsi. Pod cieniem opisanego bambusu, znaleźli zimny grób Sakitsi. Zmierzch płowy jutrzni zakrył jeszcze przybytek śmierci, gdy karawana zbliżała się do przeznaczonego miejsca. Stado gazeli trwożnie rozbiegło się na wsze strony, a same ptaki na konarach bambusu lękliwie się poruszyły, gdy skrzyp mułowych nóg po stepowej drodze zbudził je z nocnej zadumy. Horikawa wychyliła się nieco z muła i na grobie Sakitsi wśród łez i bólu ostatnią pieśń jego wyszeptała, niczem zbożną modlitwę do wszechmogącego Buddhy-Pana.

Wtem mgły nagle się rozwiały, a słońce lśniącym strumieniem promieni oblało miejsce smutnego spotkania.

Muł Horikawy, olśniony blaskiem słońca, przestraszył się niemało.

Począł się płoszyć i na kamienne głazy Sakitsowego grobu rzucił Horikawę, nieszczęśliwie tak, że piękna główka obłubienicy rozbiła się śmiertelnie.

* * *

Więc u boku Sakitsi spoczywa Horikawa.

Boć miłość trwa dłużej, niż człowiecze życie i przetrwa wieczność śmierci, jak baje legenda ze zrębu Miyosimo...

———oo———

Z SALI SĄDOWEJ.

Proces „Botwinowców".

Szósty dzień rozprawy.

Lwów, 18 kwietnia.

Wczorajszy dzień rozprawy, wypełniony zeznaniami **świadków z Przemyśla**, nie przyniósł żadnych nowych szczegółów. Przesłuchiwani świadkowie **Feldman, Lisowski** i **Idzik**, funkcjonarjusze policji przemyskiej, potwierdzają naogół zarzuty aktu oskarżenia.

Następny świadek, Ludwik **Schein**, zeznaje na rozprawie odmiennie, jak w śledztwie. W szczególności cofa swe stanowcze pierwotne zeznania, obciążające osk. **Hochberga** i podaje je obecnie w formie przypuszczenia.

Zamknięcie postępowania dowodowego nastąpi przypuszczalnie we **wtorek**.

Wyrok zapadnie około czwartku.

———ox xo———

Kronika stryjska.

(Od naszego korespondenta):

Stryj, 17 kwietnia.

Starosta Gronziewicz, który objął urzędowanie w tutejszem starostwie, rozpoczął swe czynności od zwołania komitetu reprezentantów przedsiębiorstw przemysłowych miejskich, powiatowych i prywatnych i **wraz z przedstawicielami robotników ułożono spis wolnych miejsc i zakładów, poszukujących niekwalifikowanych robotników** do natychmiastowego rozpoczęcia pracy. W ten sposób bezrobocie u nas w znacznej mierze się zmniejszy. Nowy starosta **zabrał się też energicznie do uregulowania wewnętrznych agend starostwa i swą silną ręką** przyczyni się pewnie do przyśpieszenia urzędowania w myśl nowych instrukcyj Ministerstwa spraw wewnętrznych.

Piotr Wilk, profesor I gimnazjum państw. w Stryju, **został zamianowany dyrektorem tego zakładu.** — Tak grono nauczycielskie, jak i rodzice uczniów, witają ten fakt radośnie, gdyż dyr. Wilk zyskał sobie jako kierownik Zakładu i jako długoletni nauczyciel sympatję społeczeństwa i miłość uczniów, których zawsze **z bezstronną życzliwością** traktował. Zakład zyskuje w nim wybitnego administratora i sprężystego kierownika pedagogicznego, który — mamy niepłonną nadzieję — nawiąże do dawnej tradycji i gimnazjum temu przywróci dawny świetny poziom.

List p. Cazina do literata lwowskiego.

Lwów, 18 kwietnia.

Znakomity pisarz francuski Paweł Cazin, świetny tłumacz dzieł p. Reymonta i serdeczny przyjaciel autora „Chłopów" nadesłał do **Artura Schroedera** referenta sztuki w „Kurjerze Lwowskim" list, który podajemy w dosłownem brzmieniu:

Szanowny Panie i Kolego!

Dowiedziawszy się o Pańskim adresie, śpieszę donieść, **że przeczytałem Pańskie „Orlęta"**. Cześć Waszym młodym bohaterom i cześć pisarzowi, który tak pięknie i gorąco skreślił te karty chwały. Przeczytałem je odrazu, jednym ciągiem i namiętnie. Właśnie dla tego, że Pańska książka nie jest „zagraniczna", będzie przetłumaczona za granicą. **Zacząłem przekładać „Starszego Żołnierza" do pewnego dziennika burgundzkiego.** Lwowa nie znam. Więc prawdopodobnie się omylę w niektórych nazwach miejsc, szkół, ulic, czy cmentarzy. Ale mniejsza o to. **Treść będzie i duch!** Prześlę to Panu. Chętniebym napisał też artykuł w poważnym przeglądzie, ale prosiłbym o szczegóły historyczne i dokładne. Już to przeszłość, choć nie dawna. Przepraszam za lichą polszczyznę i łączę wyrazy szacunku.

Paul Cazin.

*

Dodać trzeba, że przekład „Orląt" które u nas doczekały się już 4 wydań spełni za granicą rolę doskonałej propagandy, zwłaszcza, że wyjdzie z pod pióra tak świetnego pisarza, jak Cazin.

W sprawie „Kredowego Koła" Klabunda.

Lwów, 18 kwietnia.

Z Dyrekcji Miejskich Teatrów otrzymujemy następujące pismo, z prośbą o wydrukowanie:

Wobec napływających z różnych stron zapytań, czy będzie jeszcze wystawiane „Kredowe Koło", Dyrekcja Miejskich Teatrów zawiadamia, że po ogłoszeniu przez dyrektora warszawskiego Teatru Polskiego, p. Szyfmana, znanego listu otwarteo, demaskującego Klabunda jako wroga Polski i autora zjadliwego paszkwilu o polskiej literaturze — wstrzymano natychmiast przedstawienie „Kredowego Koła", mimo, że ściągnięcię z afisza tej sztuki — w pełni największego powodzenia, naraziło teatr na znaczne straty. Równocześnie odniesiono się do Lipska o nadesłanie inkryminowanej książki Klabunda **„Geschichte d. Weltliteratur in einer Stunde"**. Po zapoznaniu się z treścią tego wydawnictwa, stwierdzono, iż zarzuty dyrektora Szyfmana nie były, niestety, przesadzone i że twórca „Kredowego Koła" — podobnie zresztą jak i inni wybitni pisarze niemieccy i uczeni, jak zwłaszcza grywany u nas często po dzień dzisiejszy G. Hauptmann — zajął istotnie w swej książce wobec Polski i naszej literatury stanowisko rażąco wrogie i ignoranckie. Wobec tego, Dyrekcja Teatrów osądziła, iż „Kredowe Koło" nie może nadal figurować na repertuarze tatrów.

UWIĘZIENIE POSŁÓW BUŁGARSKICH.

Sofia. (Tel. wł.). Oddział uzbrojonych faszystów bułgarskich zatrzymał pociąg na przestrzeni Sofia-Widdyń i zmusił do opuszczenia wagonów b. ministra Tomawa i kilkunastu posłów ze stronnictwa chłopskiego. Następnie posłów tych w aratach uwięziono.

ZWIĘKSZENIE SZYBKOŚCI POCIĄGÓW POSPIESZNYCH.

Warszawa. 17. 4. (AW). Począwszy od dnia 15 maja b. r., Ministerstwo kolei zarządziło zwiększenie dotychczasowej szybkości pociągów pospiesznych, idących z Warszawy przez Berlin do Paryża i przez Dziedzice do Wiednia, z **65 km. na godzinę do 70 km. na godz.** W wewnętrznym biegu zostaną zwiększone szybkości pociągów pospiesznych na linji Warszawa-Kraków.

Kurjer stanisławowski.

(Od naszego korespondenta).

Stanisławów, 16. kwietnia.

RADA MIASTA.

Przedwczoraj odbyło się posiedzenie Rady miasta Wielkiego Stanisławowa pod przewodnictwem prezesa **Chowańca, a w obecności nowego starosty** stanisławowskiego radcy **Golińskiego.** Sekretarzował radca **dr. Silberbach.**

Przed porządkiem dziennym zabrał głos przewodniczący i poświęcił gorące wspomnienie pośmiertne b. radnemu miasta bł. p. drowi **Geleurterowi,** który piastował tę godność przez około lat 30. i ś. p. Tysowieckiemu b. członkowi zarządu miasta — zmarłym w zeszłym miesiącu. Rada uczciła pamięć zmarłych przez powstanie.

Następnie asesor Hafter postawił podany wczoraj telefonicznie wniosek **przeciw zwinięciu Dyrekcji kolei.**

Dalej postawił r. **Ziobrowski** i tow. wniosek domagający się w uwzględnieniu **najżywotniejszych interesów ogółu ludności miasta** i okręgu wojewódzkiego, przeniesienia stanisławowskiej **Izby skarbowej** do miejsca jej przeznaczenia tj. **do Stanisławowa.**

Nagłość i sam wniosek uchwalono a ponadto oświadczyła Rada miejska **gotowość dostarczenia pomieszkań dla urzędników tejże Izby.**

Z porządku dziennego uchwalono **przyjąć do związku przynależności gminnej 27 osób, i** wydano 7 opinji na koncesje przemysłowe. Powołano **komisję do badania cen,** po myśli nowego rozporządzenia Rady ministrów z 10/II. br. w ilości 12 osób. Następnie uchwalono zwolnić od opłaty administracyjnej wszelkie poświadczenia dla bezrobotnych i t. p. Zatwierdzono **kupno 2 realności dla celów szkolnych i regulacji miasta.** Stosownie do wyników licytacji oddano w dzierżawę **prawo poboru myta rogatkowego** prywatnym osobom za **cenę 88.000 złotych rocznie,** a to na przeciąg 3 lat. Dalej uchwalono zaciągnąć krótkoterminową pożyczkę **ze** Skarbu Państwa w kwocie **93.000 zł.** i w P. D. U. W. w wysokości 50.000 zł. — tę ostatnią **na uzupełnienie rekwizytów miejskiej straży pożarnej.** Postanowiono użyć wpływów z 50% dodatku komunalnego do państwowego podatku od nieruchomości w całości na **cele kanalizacyjne.**

Zgodnie z wnioskiem komisji techniczno-budowlanej **przyjęto plan regulacji i parcelacji dóbr miejskich** t. zw. Dąbrowy i terenów sąsiednich, **wykonany przez inż. Dreslera ze Lwowa.**

W związku z przesunięciami budżetowemi **uchwalono podwyższyć kredyt o 20.000 zł. na rozbudowę rurociągów gazowych** w przyłączonych do Stanisławowa dzielnicach; uchwalono sprawić za cenę **30.000 złotych sprzętów do nowowybudowanej szkoły miejskiej** przy ul. Matejki, dalej **kredyt w kwocie 82.000 złotych na budowę miejsk. „Domu opieki społecznej“.**

Na koniec zawiadomił prezes miasta **Chowaniec,** że Magistrat **uchwalił przedłużyć akcję dla bezrobotnych** — w postaci wydawania naturaljów i zapomóg.

Na posiedzeniu tajnem uchwalono m. i. przyznać **emerytom miejskim analogiczny dodatek mieszkaniowy, jaki pobierają pracownicy państwowi.**

Js.

Do szeregów na ochotnika!

Lwów, 18. kwietnia.

Władze wojskowe przyjmują i w tym roku zgłoszenia ochotników, którzy przed służbą obowiązkową pragnęliby wstąpić do wojska. Odnosi się to do tych, którzy ukoń czyli 18 a nie mają jeszcze 21 lat. Ostatnim terminem zgłoszeń jest dzień 1. lipca 1926. Do przeglądu wojskowo-lekarskiego powołani będą wszyscy ochotnicy razem z poborowymi rocznika 1905 t. j. w jesieni b. r.

Paryż zatruty kokainą.

Paryż, w kwietniu.

W ostatnich dniach padło w Paryżu ofiarą kokainy kilka osób, przyczem wyszło na jaw **przerażające rozpowszechnienie** tego zgubnego narkotyku w paryskich sferach artystycznych. Policja wykryła, że na **Montmartre, Montparnasse i w** kilku innych dzielnicach Paryża znajduje się mnóstwo **giełd kokainy,** z których największa mieści się **w gmachu „Comedie Francaise“ w garderobie dwóch wybitnych artystek.**

Na trop handlu kokainą naprowadziły policje **dwa tragiczne wypadki.** Przed kilku dniami znaleziono śpiewaczkę operetkową **Wandę Sylwano,** córkę pewnego arystokraty belgijskiego, **martwą** w jej willi, z powodu nadużycia kokainy, a przyjaciółkę jej, również znajdującą się w sypialni artystki, w stanie ciężkiego odurzenia. Wkrótce potem bogata dama **Gabrjela Durafour zmarła nagle** w swem mieszkaniu w pałacu jednego z poselstw, a sekcja wykazała **zatrucie kokainą.**

Okazało się, że pani Durafour była **właścicielką „jaskini“ kokainy,** urządzonej z wschodnim przepychem w jej mieszkaniu, przyjmowała co wieczora 20 do 30 bogatych, stałych gości i zebrała sobie z tej trucizny **majątek** wartości **wielu miljonów franków.**

Tego samego dnia, kiedy wykryto salon madame Durafour, zdarzyło się **pięć wypadków** ciężkiego zatrucia kokainą, z tych **trzy śmiertelne.** Po gorączkowych obławach policji na szmuglerzy kokainy, aresztowano **trzech Włochów i dwóch Egipcjan,** którzy w ostatnich miesiącach przemycili do Paryża ogromną ilość kilogramów kokainy. **Dwie artystki „Comedie Francaise“ prowadziły w swych garderobach teatralnych handel kokainą** na szeroką skalę, zaopatrując w niebezpieczny narkotyk rozmaite znakomitości **ze świata sztuki i literatury,** oraz wiele **klubów kokainistów.**

Zakazany towar sprowadzano potajemnie **z Hiszpanji** gdzie podobno znajduje się **centrala** handlu kokainą, zasilająca rynek paryski.

Równocześnie policja w **Strasburgu** ustaliła, że rozgałęziona banda przemytników szmugluje kokainę i morfinę w wielkiej masie **z Niemiec do Paryża.** Na czele szajki stoi **były** oficer niemiecki Udyer, który jest w porozumieniu z żandarmami francuskimi.

Okruchy.

FAŁSZYWI DORADCY.

(Bajka).

Do biedaków raz rzecze tak opryszków banda:
„Wejdźcie na to podwórze, może wam coś pan da...
„Gdy wyjść do was nie zechce, wyrządzajcie psoty,
„rwijcie mu w sadzie jabłka, niszczcie mu roboty
„polne. Żeby się pozbyć natrętnych szkodników,
„rzuci wam odstępnego po kilka srebrników“.
Jak ci radzą, tak czynią bezrobotni biedni...
Stukają do drzwi, krzyki wyprawiają jedni,
inny zrywa jabłuszka czerwone z jabłoni,
ów, jarzynę tratując, wprost przez grzędy goni...
Wyszedł pan... Widząc, jak się ta zgraja panoszy,
by się pozbyć jej, chce im dać po kilka groszy,
lecz biednym to zamało, więc zawodzą skargi
i coraz to głośniejsze zaczęły się targi,
Zrazu mówią pokorniej, potem bardziej śmiele,
że to pan ma pieniędzy w kasie bardzo wiele,
że winien im dopomóc. Gdy trwają hałasy,
opryszki wszystko z pańskiej wykradają kasy,
wkradłszy się potajemnie z drugiej domu strony.
Pan tymczasem prośbami, groźbami zmiękczony
godzi się dać im więcej, bo go bierze trema,
idzie prosto do kasy... a w kasie: nic niema.
Sam biedny! Cóż dać może? Nadaremnie szuka...,
a stąd dla bezrobotnych wypływa nauka:
Nie wierzcie komunistom, choć są „mocni w pysku“
bo pragną swego łupu, nie waszego zysku!

Zetor.

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Odcinek „Kurjera Lwowskiego“ z 19 4 1926.

LIST Z PARYŻA.

(Korespond. „Kurjera Lwowskiego“).

Paryż, w kwietniu.

Dom Polski ma ponoś stanąć, ale że go dotąd niema, pojedyńcze jednostki starają się stworzyć to, co — jak wyobrażają sobie — w Domu Polskim być musi. A przynajmniej część z tych rzeczy.

Tak n. p. przed świętami **otwarto polską restaurację.** Ta oberża **„Bartek“** się nazywa — a obecnie **Związek Plastyków,** zapewne w myśl zasady, że „żadna praca nie hańbi“ **zainicjował urządzenie dancingu.** Atrakcją był śpiew i gra na skrzypcach dwóch, młodych artystów, braci Mikuszewskich i tańce indjanina, który tu w kinie grywa rolę czerwonoskórych .A prawda, w bocznej sali **stół pokryty pismami polskiemi i pięknemi publikacjami. Pan Kiergur,** prezes Związku Plastyków, **chciałby jednocześnie wskrzesić dawne świetne tradycje** Klubu artystyczno-literackiego — który w dziejach emigracji polskiej miał swą piękną kartę. — **Mais ou sont les neiges d'antan?** Czasy są stanowczo inne.

Ale środowe dancingi jako dancingi **pur sang,** z pewnością dadzą się utrzymać i będą miały powodzenie. Tembardziej, iż obecnie najbardziej siwowłose osoby tańczą, że wstępu się nie płaci, że dożyliśmy tej pociechy, iż mamy w Paryżu własny, **polski jazz-band** i że **nie obowiązują wieczorowe tualety,** jak obowiązują one publiczność na nocnych posiedzeniach w Izbie deputowanych.

Zresztą co **do tualet...** Obecnie wogóle **żadne nie obowiązują.** — **Pewna Amerykanka miała — tak mało sukni, że policja obyczajowa mogłaby się w tę sprawę wmieszać...** Może to zresztą i wina tego, że modelek było więcej niż artystów. Bo coprawda **nie wszyscy artyści godzą się na taką, dancingową, manifestację sztuki polskiej w Paryżu.**

W Galerji Bing, urządzono pośmiertną wystawę niedawno tu zmarłego artysty polskiego, **Eugenjusza Zaka,** o których prasa odzywa się z wielkiem uznaniem. Malarz ten wziawszy **od mistrzów dawnych doskonałość rysunku,** przyswoiwszy sobie dzisiejsze tajemnice techniki, **tworzył, czerpiąc ze swej fantazji. Był jak wróżka** — dobra wróżka — która z pod fałdów czarodziejskiego płaszcza wydobywa jakieś niby **gnomki, krasnoludki, pajace,** ale sentymentalne pajace, nawet djabliki, ale miłe, nie złośliwe djabliki.

W obrazach jego jest **coś z bajki, jakiś uśmiechnięty blado czar, jakaś poezja nie dzisiejszych czasów,** coś lekkiego, powiewnego w rytmie płynnej linji, w symfonji dwu lub najwyżej trzech tonów, coś ze smutku dusz czułych, jakiś liryzm czysty, jak młodość.

W dzisiejszej epoce, kiedy **literatura w malarstwie jest na indeksie, gdy usunięto z niej temat,** często nawet tytuł, zastępując go numerem. **Zak** należał do artystów, którzy wiedzą, **że myśl nie może być przeszkodą w tworzeniu.**

Najlepiej da się to udowodnić na innym artyście, którego stuletnią rocznicę urodzin Francja obecnie obchodzi — **na Gustawie Moreau.** — Był on mistykiem, symbolistą, archeologiem, myślicielem, literatem, czem kto chce, ale malarzem nie był. On obrazów nie tworzył — lecz je kombinował. Szukał najbardziej symbolicznych i zawikłanych mitów i przemawiał po grecku, po persku, lub bizantyjsku, ale swojego o nich słowa nie umiał powiedzieć. Czuł całą bezsilność swego pędzla — pisząc komentarze do obrazów.

Był on przedstawicielem pewnej epoki, w której kochało się „alles was sehnsam und krank“, tęskniło do wszystkiego co obce i dalekie. Epoka ta jest nam dziś obca i daleka. — Wieje od niej chłodem zamkniętej na zawsze karty historji. Nie ożywią jej blaski klejnotów Salome.

Tylko **Amerykanie odbywają pielgrzymkę do muzeum artysty** — patrzeć mogą z naiwnym zachwytem na walkę malarza z przechodzącym siły jego tematem.

Publiczność czytająca ma **wiele kłopotu z Anatolem France'm.** Albowiem ciągle ktoś się zgłasza do duchowego po nim spadku. Ostatnio ukazała się książka o **salonie pani de Caillavet, matki znanego autora sztuki: „Król“** i innych sztuk teatralnych, z której to książki dowiadujemy się iż była ona nietylko Egerją France'a, ale że **niektóre artykuły, a nawet całe ustępy większych jego prac, wyszły z pod jej pióra.** Wobec tego, że **sekretarz mistrza, Brousson,** bardzo niedwuznacznie przyznaje się **do najmniej jednej czwartej jego dorobku,** że jak wiadomo jedną czwartą zacny pan Bergeret miał zwyczaj „wycinać“ a, jak sądzą niektórzy, jedną czwartą znów „ściągać“, teraz gdy zjawiła się nowa kandydatka do wspólnej sławy **bardzo mało samemu France'owi zostanie.** Wkrótce więc może będzie on mitem, rodzaj Homera.

A tymczasem Colmann Levy, z tą pewnością siebie, jaka cechuje wszystkich wydawców, nadal ogłasza, **iż wychodzą zbiorowe dzieła nieśmiertelnego pisarza,** na welinie, z ilustracjami, oprawne, broszurowane, na doskonałych warunkach **wypłaty** w cenie od 700 — 2.000 franków.

Aurelja Wyleżyńska.

Polska bibljoteka narodowa.

Warszawa, (Tel. wł.).

Na jednem z ostatnich posiedzeń Towarzystwa bibljofilów polskich w Warszawie omawiano konieczność stworzenia w stolicy biblioteki narodowej.

Za podstawę przyszłej biblioteki narodowej, należy uważać **zbiory rewindykowane z Rosją,** bibjotekę Muzeum rapperswylskiego, oraz bibljotekę polską w Paryżu. Dla tych zbiorów należy wynaleźć odpowiednie pomieszczenie. Niestety starania, poczynione w tym kierunku, spełzły na niczem.

Wykaz zabytków i darów jest imponujący. Prócz bibliotek: rapperswylskiej i paryskiej, liczących **po 100 tysięcy tomów,** do składu przyszłej bibljoteki narod. wejdą wielotysięczne bibljoteki ofiarowane ze zbiorów prywatnych.

Z górą **pół miljona książek** stanowi już dziś podwaliny bibljoteki narodowej. sądząc z zapału, z jakim napływają deklaracje od właścicieli bibljotek, w ciagu roku cyfra ksiąg z łatwością przekroczyć może **miljon tomów.**

Wśród ksiąg wiele jest egzemplarzy rzadkich i bezcennych, **wiele „białych kruków“.** które mogłyby być ozdobą każdego księgozbioru o wszechświatowej sławie

———ox xo———

Brak lekarzy w Rosji.

Lwów, 18. kwietnia.

Moskiewska „Prawda“ donosi o nowym planie akcji sanitarnej, powziętym przez radę komisarzy ludowych w Rosji. Program ten obejmuje rozszerzenie ubezpieczenia na wypadek choroby na ludność wiejską, koncentrację wyrobu medykamentów, poprawę urządzeń higjenicznych i propagandę hygjeny zapomocą przedstawień, rozpowszechniania popularnej lektury medycznej i t. d. Utworzony ma być komisarjat ludowy dla spraw zdrowotnyco.

Usiłowania te mają na celu podniesienie zdrowotności w Rosji, która znajduje się w stanie poprostu rozpaczliwym. Donosi o tem czasopismo „Trud“, wychodzące w Baku, stwierdzając, że w niektórych okręgach jest 80% ludności zarażonej syfilisem. Pojawiają się też masowo inne choroby, zwłaszcza oczne. Systematyczna pomoc lekarska może być udzielona tylko w bardzo skromnym zakresie, a leczenie specjalne poprostu jest niemożliwe z powodu zbyt małej liczby lekarzy i braku odpowiedniej organizacji. Szczególnie odczuwa się brak chirurgów.

Nowy sposób piętnowania przestępców.

Lwów, 18 kwietnia.

Wiedza medyczno-sądowa usiłuje obecnie wszelkimi możliwymi sposobami umożliwić identyfikację przestępców. Jak wiadomo przodkowie nasi traktowali te rzeczy więcej zdecydowanie i prosto: piętnowali przestępców **rozpalonem żelazem.**

Kiedy w roku 1830 piętnowanie żelazem zostało we Francji zniesione. zaproponowano zastąpić je tatuowaniem niewielkich rozmiarów. Propozycja ta postawiona niedawno w Niemczech nie została tam jednak przyjęta. Również francuskie sfery miarodajne tego sposobu identyfikacji nie zaakceptowały, stawiając mu ten sam zarzut co i piętnowaniu żelaznem: pozostawienie **niezatartego znaku hańby** do końca życia.

Jak donosza obecnie „Sciences & Voyags“, Seweryn Icard z Marsylji zaproponował niezwykle ciekawy sposób piętnowania znakiem nieusuwalnym, a jednak niehańbiącym zawodowych przestępców.

Sposób ten polega na **wstrzyknięciu pod skórę pewnej ilości parafiny, którąby utworzyła niewielką wypukłość.** Ta wypukłość, zmieniając nieznacznie zaledwie wygląd skóry, pozostałaby niedostrzegalna dla nie wtajemniczonych i nawet w razie odkrycia przez osobę trzecią mogłaby ujść za narośl podskórną, stwardnienie, którego pochodzenia sądowo-policyjnego nikt by nie podejrzewał.

Miejsca zastrzyków byłyby wybierane w zależności od rodzaju przestępstw i stopnia szkodliwości jakieby dany osobnik przedstawiał dla społeczeństwa.

Ten dowcipny pomysł p. Icarda zdaje się być zupełnie realny, bardzo skuteczny i pożyteczny. **Władze i powagi naukowe,** które mają na celu zabezpieczenie społeczeństwa przed zbrodniarzami, coraz to liczniejszymi coraz to lepiej zorganizowanymi powinnyby zbadać projekt p. Icard.

Z SALI ODCZYTOWEJ.

Zagadnienie bytu pośmiertnego w złudzie objawów medjumicznych.

Lwów, 18. kwietnia.

O tym problemie metapsychicznym mówił onegdaj znany popularyzator wiedzy inż. Lihański.

Na pierwszej prelekcji przedstawił fakta „materjalizacji zjaw“ cytując protokoły seansów z królem medyków Kluskim, wedle wydanej niedawno pracy Okołowicza, następnie podał przebieg seansu z objawami intelektualnymi „rozszczepienia osobowości“, uwydatniając zasadniczą przepaść miedzy faktami fizjologji i psychologji. Na drugiej prelekcji objaśnił pojęcia przestrzeni psychologicznej jako „kosmosu psychicznego“, w którym psyche każdej indywidualności podlega innym prawom aniżeli materja w kosmosie fizycznym.

Bezpośredni kontakt systemów psychicznych (zamkniętych w człowieku) jest faktem podstawowym, mogącym się jednak ujawnić w świadomości.

Kontakt taki może być spowodowany rozmaicie, jak to stwierdzają zjawiska jasnowidzenia, psychoskopji (z danego przedmiotu odtwarzanie przeżycia właściciela i opisanie tegoż) odgadywanie przeszłości i przepowiednie.

Przy sympatjach i jeszcze bardziej przy uczuciu miłości często dla „rozmowy“ zbędne są słowa. A dotyczy to nietylko efektu erotycznego lecz i miłości rodzicielskiej, miłości narodu, przyjaźni, i t. p.

Impuls tłumu to wynik rozegrany w „kosmosie psychicznym“ zebranych dusz, pod wpływem sumy afektów.

Przepiękną baśnią „Selmy Lagerlöf“ o promieniach słońca i promieniach miłości zakończył prelegent swe wywody słuchane w skupieniu przez licznie zebrane audytorjum. **(H. M).**

Zmiana fizjognomji Rzymu.

Rzym, w kwietniu.

Do wielkich **pianów Mussoliniego** należy także **rozszerzenie i upiększenie Rzymu.** Niedawno odbyło się zebranie z udziałem przedstawicieli miasta, na którem omawiano projekt najpilniejszych robót i ustalono plan **urządzenia dzielnicy rzemieślniczej.** Na Awentynie na przestrzeni około dwóch hektarów zgrupowane będą **pracownie najważniejszych rzemiosł artystycznych.** jak sztuki złotniczej, kowalstwa artystycznego, snycerstwa w kości słoniowej i t. d. Istnieje zamiar nadania tej dzielnicy przez jeden. lub więcej małych placyków, powiązanych wąskiemi uliczkami. mniej więcej **średniowiecznego wyglądu,** z zachowaniem nowoczesnej czystości i higjeny.

Każdy rzemieślnik otrzyma małe mieszkanie z odpowiednim warsztatem i sklepem. Roboty będą natychmiast rozpoczęte i dzielnica ma być gotowa w przeciągu paru lat.

——oo——

——oo——

KURJER SZACHOWY

pod redakcją K. F.

Partje z odbywającego się obecnie pierwszego wszechpolskiego turnieju w Warszawie.

Gra hiszpańska.

Białe: Friedmann, Lwów (1),	Czarne: Dr. Smokowski Poznań (o)
1. e 2 — e 4	1. e 7 — e 5
2. S g 1 — f 3	2 S b 8 — c 6
3 G f 1 b 5	3. a 7 — a 6
4. G b 5 — a 4	4. S g 8 — f 6
5. d 2 — d 3	5. d 7 — d 6
6. G c 1 — g 5	6. b 7 — b 5
7. G a 4 — b 3	7. G c 8 — g 4
8. c 2 — c 3	8. G f 8 — e 7
9. S b 1 — d 2	9. H d 8 — d 7
10. a 2 — a 4 (białe zaczynają grać agresywnie)	10. 0 — 0
11. 0 — 0	11. K g 8 — h 8 (aby w dalszym ciągu rozwinąć atak na skrzydle królewskiem))
12. W f 1 — e 1	12. S f 6 — h 5
13. G g 5 × e 7	13. S c 6 × e 7
14. h 2 — h 3	14. G g 4 × f 3
15. S d 2 × f 3	15. S h 5 — f 4
16 d 3 — d 4	16. e 5 × d 4
17. c 3 × d 4	17. S e 7 — g 6
18. W e 1 — e 3	18. h 7 — h 6
19. W a 1 — c 1	19. W a 8 — a 7
20. H d 1 — e 2	20. W f 8 — c 8
21. d 4 — d 5	21. f 7 — f 6
22. S f 3 — d 4	22. S g 6 — e 5
23. W e 3 — g 3	23. S f 4 — h 5
24. W g 3 — c 3	24. S h 5 — f 4
25. a 4 × b 5	25. a 6 × b 5
26. H e 2 — d 2	26. b 5 — b 4
27. W c 3 — e 3	27. W a 7 — b 7
28. S d 4 — e 6	28. S f 4 × e 6
29. d 5 × e 6	29 H d 7 — e 7
30 f 2 — f 4	30. S f 5 — g 6
31 f 4 — f 5 (daleko lepsze było W e 3 — g 3 !).	31. S g 6 — e 5
32. W c 1 — a 1	32. c 7 — c 5
33. G b 3 — d 5	33 W b 7 — b 6
34. W e 3 — e 1	34 H e 7 — e 8
35. W a 1 — a 7	35. H e 8 — h 5
36. W e 1 — a 1	36. c 5 — c 4
37. H d 2 — e 3	37. W b 6 — b 8
38. G d 5 — b 7 (!)	38. W c 8 — c 7
39. H e 3 — b 6	39. W c 7 — e 7
40. H b 6 × d 6	40. H h 5 — e 8
41. H b 7 — d 5 (!)	41. W e 7 × a 7
42. W a 1 × a 7	42. W b 8 — d 8
43. H d 6 — c 7	43. H e 8 — g 8 (bo grozi mat na g7)
44. e 6 — e 7	(czarne poddają)

NOTATKI I ODPOWIEDZI.

Turniej o mistrzostwo Polski, odbywający się obecnie w Warszawie, budzi, jako pierwszy wszechpolski turniej szachowy, nietylko najżywsze zainteresowanie w całej Rzeczypospolitej, ale zwraca na się uwagę także szachistów zagranicznych. W imprezie biorą udział reprezentanci z Poznania, Krakowa, Lwowa, Gdańska i Łodzi. Najliczniej zastąpiona jest Warszawa. Stan turnieju podają codziennie biuletyny. Do ogólnej oceny turnieju powrócimy po jego ukończeniu.

V. Międzyklubowa rozgrywka szachowa („Lwowski Klub Szachistów“ — Klub „Hetman“) odbędzie się w niedzielę, 18 b. m. w kawiarni Europejskiej o godzinie 5 popołudniu.

Dwie ciekawe imprezy szachowe aranżuje w dniu 2 maja b. r. „Lwowski Klub Szachistów“ w swym lokalu w Kawiarni Udziałowej (róg ulic Pańskiej i Piekarskiej). Celem uczczenia 20-letniej działalności kompozytora problemów szachowych p. Silbersteina, urządza Klub turniej rozwiązaniowy 10 zadań tegoż autora, ofiarowując w tym celu pierwszą nagrodę, podczas gdy dwie następne utworzone będą ze składek uczestników.

Łącznie z powyższą imprezę urządza nazwany Klub turniej „blitzowkowy“. Pierwszą nagrodę stanowić będzie śliczny malachitowy przyciskacz, ofiarowany przez znanego mecenasa sztuki gry szachowej p. inż. Koltschera, druga zaś i trzecia nagroda utworzone będą również ze składek (po 1 zł.) zawodników.

* * *

I. L. Gardzenie teorją jest — przepraszamy za wyrażenie — idjotyzmem. Ów „praktyk“ nie zdoła zrozumieć, że tylko w drodze naukowej dojść można do pogłębienia i zrozumienia istoty piękna gry szachowej.

Korespondencje w sprawach szachowych prosimy adresować do Redakcji „Kurjera Lwowskiego“ „Dział szachowy“.

Szarada.

Za rozwiązanie poniższej szarady przeznaczamy **3 nagrody** do rozlosowania dla wszystkich Czytelników „Kurjera Lwowskiego".

Warunki: wyciąć 3 kupony, które się w najbliższych dniach pojawią w piśmie naszem i nadesłać do Red. „Kurjera Lwowskiego" pod **„Dział szaradowy."** **Red.**

Czy nikt nie marzył — za słońcem stęskniony,
Aby wyjechać hen! w dalekie strony,
Gdzie **trzecia** — **druga** czarem morskich fal olśniewa,
Lub Czarne Morze swój **trzeci** — **pierwszy** rozlewa...
Najdłuższy pobyt zdawałby się chwilką,
Pierwszej-czwartej by z nieba brakło chyba tylko.

Mur paszportowy jednak nie dozwoli
Słońcem i morzem poić się dowoli...
Można natomiast w góry wspiąć się śmiało
I powierzywszy **trzeciej** — **czwartej** swoje ciało,
Ze szczytów — duszę upajać widokiem.
Można się także skryć przed świata okiem
W jakąś **drugą - trzecią - czwartą**, gdzie kwiatów woń poi,
szemrze woda kryształowych zdroji.
Gdzie dziewczę każde płonie, jak pól maki
I jak **pierwsze** — **trzecie** — **czwarte** (gdy **pierwszej** „n" utnę)
[słodkie ma buziaki.

Niech **całość** wtedy pieśń rozdźwięczy,
A wnet pojawią się w marzeniach tęczy:
Morza, laguny i słoneczne plaże...
Włochy i Włoszki, gondoljerów twarze.
Marzenie żywsze stanie się niż życie:
Jak długo dźwięki drgać będą w błękicie.

Powrót prem. Skrzyńskiego do Warszawy.

Wprost z dworca na posiedzenie Rady ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 kwietnia.

Premier **Skrzyński** powrócił dziś do Warszawy z podróży do Pragi i Wiednia, w towarzystwie szefa protokołu dyplom. p. **Przeździeckiego,** dyr. departamentu M. S. Z., p. **Łukasiewicza** i sekretarza osobistego, p. **Kisielnickiego.** Premjerowi towarzyszyli również dyr. departamentu w Min. Przem. i Handlu, p. **Glrwic** i dyr. departamentu w Min. Kolei, p. **Moskwa.** Premjer Skrzyński był **bardzo owacyjnie witany przez członków rządu,** gen. **Suszyńskiego,** komendanta m. Warszawy, oraz wielu członków Sejmu i Senatu. Po przywitaniu się z kolegami, p. Skrzyński odjechał wprost **na posiedzenie Rady Ministrów,** na którem omawianą była sprawa zrównoważenia budżetu.

——xoox——

Jak usunąć niedobór 265 milj. zł.

Obrady przedstawicieli stronnictw koalicyjnych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 kwietnia.

Dzisiaj od godz. 11 do 1-szej w **mieszkaniu marszałka Rataja** obradowali przedstawiciele stronnictw koalicyjnych a to pp. Głąbiński, Chaciński, Marek, Daszyński, Popiel, Dębski i Witos. Rozmowy dotyczyły sprawy **usunięcia deficytu budżetowego w wysokości 265 miljonów zł. Obrady będę kontynuowane jutro.**

——oxxo——

Konszachty niemiecko - sowieckie.

Praga, 17. 4. (PAT). Wiadomość o rokowaniach berlińskich w sprawie umowy niemiecko - sowieckiej wywołała tam **silne wrażenie.** — „Prager Presse" pisze, że chodzi tu o **wydarzenia polityczne wielkiej wagi** i ostrzega przed ich bagatelizowaniem. Dziennik oczekuje specjalnych wyjaśnień ze strony Niemiec. Tymczasem, jak twierdzi, — sprawę traktuje bardzo trzeźwo, — gdyż nie można sobie wyobrazić, by Niemcy po zobowiązaniach, jakie przyjęły na siebie w traktatach locarneńskich mogły zawrzeć umowę niezgodną z treścią i duchem tych traktatów.

Londyn, 17. 4. (PAT). Zdaje się być rzeczą niewątpliwą, że rząd angielski nie przedsięweźmie żadnych kroków protestacyjnych przeciw toczącym się obecnie rokowaniom niemiecko-sowieckim, jakkolwiek bezwzględnie **nie jest zadowolony** z nowego traktatu niemiecko-sowieckiego, którego rokowania te dotyczą. Anglja niema dotychczas powodu do niedowierzania słowu Niemiec w sprawie klauzuli przyszłego traktatu niemiecko - sowieckiego, zwłaszcza po tak poprawnem, jej zdaniem, zachowaniu się Niemiec w Genewie.

Cała niemal prasa powtarza wysunięte wczoraj **argumenty antysowieckie** i podkreśla nieufność co do rzekomej otwartości Niemiec w sprawie istotnego tekstu traktatu. Niektóre dzienniki krytykują ponownie bierność rządu angielskiego i dopatrują się w rokowaniach sowiecko - niemieckich **manewru sowieckiego mającego na celu rozbicie Ligi.**

ZAGADKOWA EPIDEMJA.

Stołpce, 17. 4. (AW.) Na Białorusi wybuchła nieznana dotąd w nauce choroba wśród dzieci. Grasuje ona **epidemicznie** w powiecie Zasławskim, Kiejdanowskim i rejonie śmiłowickim. Dotyka ona przedewszystkiem **dzieci do lat 6.** Z początku ma charakter kataralny, a po trzech do siedmiu dniach kończy się gwałtownym paraliżem rąk i nóg.

——oo——

Wywiad „Kurjera Lwowskiego" z premierem Skrzyńskim.

Przyjazne stosunki z Czechosłowacją. Układ arbitrażowy z Austrją. Czy pan Premier pojedzie do Moskwy? Kręte drogi niemieckiej i sowieckiej polityki zagranicznej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 17 kwietnia.

Korespondent „Kurjera Lwowskiego" wyjechał dziś na spotkanie powracającego z zagranicy premiera **Skrzyńskiego** i korzystając ze sposobności uzyskał w pociągu obszerny wywiad. P. premier Skrzyński oświadczył m. i.:

„Powracam do kraju w przekonaniu, że **dalszy rozwój stosunków między Polską a Czechosłowacją** będzie oparty **na ścisłem współdziałaniu obu państw na terenie genewskim,** na którym decyduje się wiele ważnych dla nas spraw. **Przyjęcie w Pradze było bardzo serdeczne.** Jestem zeń w zupełności zadowolony. Umowy, które zawarliśmy w Pradze, usuwają wszelkie dotychczasowe nieporozumienia.

Układ arbitrażowy austrjacko-polski nie przyniesie nam korzyści materjalnych, jednakowoż posiada on **wielkie znaczenie moralne** jako pogłębienie pacyfizmu w Europie, w czem Polska będzie specjalnie zainteresowana.

— **Czy pan premjer pojedzie do Moskwy?**

— **W kwietniu nie pojadę.**

— A w maju?

— **Zależy od tego, czy będzie poco.**

— A czy pan premjer przewiduje możliwość wyjazdu?

— Podczas pobytu p. Cziczerina dałem słowo, że złożę rewizytę w Moskwie. Wyjazd mój do Moskwy przyjdzie jednak do skutku w tym wypadku, jeżeli rokowania wykażą **możliwość dojścia do zupełnego porozumienia z Sowietami, wtedy bardzo chętnie wyjadę do Moskwy.**

Przechodzimy na temat **niemiecko-sowieckich rokowań o układ gwarancyjny.**

P. premjer oświadcza: „Niemcy będą musiały przed podpisaniem układu z Sowietami zdać sobie sprawę, czy nie zawiera to **sprzeczności** z paktami locarneńskiemi i z postanowieniami Ligi Narodów. W przeciwnym bowiem razie dyskusja na jesiennej sesji Ligi musiałaby doprowadzić do wielkiego rozdrażnienia. **Niemcy muszą pamiętać o tem, że Sowiety należą do obozu wrogiego Lidze".**

Zapytujemy z kolei, ile jest prawdy w pogłoskach, iż Sowiety zwróciły się do Polski i państw bałtyckich **z propozycją zawarcia paktów gwarancyjnych.**

— O tem była mowa w swoim czasie. Pewne rozmowy na ten temat w rzeczywistości toczyły się. **Polska jednakowoż nie zawrze nigdy układów, któreby poza działaniem tychże pozostawiały państwa z nami sprzymierzone** jak n. p. Rumunię oraz sprzeczne były z układami locarneńskiemi.

Podziękowaliśmy p. premierowi za udzielone informacje.

P. WŁ. GRABSKI ZREZYGNOWAŁ

Genewa, 17. 4. (PAT.) Sekretarjat Ligi Narodów otrzymał rezygnację b. prezesa Rady ministrów Wł. **Grabskiego** ze stanowiska członka komitetu przygotowawczego **międzynarodowej konferencji ekonomicznej.** Korespondent P. A. T. dowiaduje się z pewnego źródła, że Rada Ligi Narodów postanowiła zaprosić na miejsce p Grabskiego dyrektora departamentu ministerstwa spraw zagranicznych p. **H. Gliwitza.**

——oo——

Sprawy polskie przed Trybunałem w Hadze.

Haga, 17. 4. (PAT). Sekretarjat międzynarodowego Trybunału sprawiedliwości podał do wiadomości prasy, iż w dniu 14 b. m. odbyły się dwa posiedzenia Trybunału, na których **przesłuchano świadków,** przedstawionych przez strony w sprawie niektórych interesów niemieckich na polskim Górnym Śląsku.

LUDNOŚĆ PARYŻA ZMNIEJSZYŁA SIĘ.

Paryż, 17. 4. (PAT.) Jak wynika ze spisu ludności dokonanego 7 marca b. r. ludność Paryża wynosiła w tym dniu **2,838.416** mieszkańców, podczas gdy 6 marca 1921 wynosiła **2,863.433.**

——oo——

MANIFESTACJA 20.000 KOBIET.

Londyn, 17. 4. (PAT). Dziś odbyła się tu olbrzymia manifestacja około 20.000 kobiet przeciwko wszelkiego rodzaju strajkom i lokautom.

Wiadomości telegraficzne.

= **Czas letni w Anglji.** Jutro tj. 18 b. m. począwszy od godziny 14 obowiązywać będzie w całej W. Brytanji czas letni.

= **Rokowania pokojowe z Riffenami** rozpoczną się oficjalnie jutro rano w Uddży.

= **Etat ministerstwa skarbu** zredukowano na skutek uchwały sejmowej komisji budżetowej **o 2000** osób na rok 1926.

Aresztowanie głównego podżegacza sobotnich demonstracji we Lwowie.

Lwów, 18 kwietnia.

W związku z demonstracjami bezrobotnych we Lwowie w sobotę, 10 b. m., policja bez przerwy czyni dochodzenia. Chodzi o sprawców wywołanego nastroju, oraz **bezpośrednich podżegaczy.**

Dotychczas **aresztowano ponad 30 osób,** w tem **95 procent zorganizowanych komunistów** zamiejscowych i lwowskich. Wczoraj policja — po tygodniu poszukiwań — zdołała ostatecznie aresztować głównego podżegacza, **Władysława Kalatyńskiego,** szewca, zamieszkałego we Lwowie. On to kilkakrotnie pod ratuszem przemawiał — on **spowodował atak tłumu na bramę ratuszową i policję,** oraz nawoływał do rozbrajania posterunkowych. Bliższych szczegółów co do samej osoby Kałatyńskiego oraz „platformy jego przekonań" narazie brak. Policja wdrożyła dochodzenia.

Podżegacza osadzono chwilowo w aresztach policyjnych.

KRONIKA.

KWIECIEŃ
18
NIEDZIELA

Dziś: rzym.-kat. Apolonjusza gr.-kat. Józefa pr.

Jutro: rzym.-kat. Emmy Tym. gr.-Kat. Jewtychija.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI.

Niedziela 18 bm. o 3 popoł. „Serce Matki" albo „Przygody Tomcia Palucha". Ceny zniżone popołudniowe.

Niedziela 18 bm. o 7·30 wiecz. „Madame Butterfly". Gość. występ Stanisławy Korwin-Szymanowskiej.

Poniedziałek 19 bm. „Car Paweł I." Gość. występ Ludwika Solskiego.

Wtorek 20 bm. o 7·30 wiecz. „Traviata". Gość. występ Stanisławy Korwin-Szymanowskiej.

TEATR NOWOŚCI.

Niedziela 18 bm o 3·30 popoł. „Marjetta". Ceny zniżone popołudniowe.

Niedziela 18 bm. o 7·30 wiecz. „Odrodzenie".

Poniedziałek 19 bm. „Orlow".

Wtorek 20 bm. o 7·30 wiecz. „Szelmostwa Skapena".

REPERTUAR TEATRU MAŁEGO:

Niedziela o 4 popoł. Przedstawienie dla młodzieży „Dożywocie". Gość występ Solskiego oraz udział dyr. Frączkowskiego.

Niedziela o 7·30 poraz ostatni. „Polityka i miłość". Pożegnalny występ L. Solskiego. Ceny zniżone.

Poniedziałek o 7·30. „To był tylko sen". Premiera. Gość. występ Ordon-Sosnowskiej. Zniżki urzędnicze obowiązują.

Wtorek i środa o 7·30 „To był tylko sen". Gośc. występ Ordon-Sosnowskiej. Zniżki urzędnicze obowiązują.

—oo—

CO GRAJĄ DZISIAJ W KINIE:

Palace: „Grunt — nie przejmować się" — farsa w 8 aktach. „Niedzielny Rybak", kom. w 2 akt.

Chimera: „Świat bez kobiet", dramat w 10 aktach.

—oo—

Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych (Muzeum Przemysłowe brama od ul. Dzieduszyckich). A. Karpiński z Krakowa, E. Erb. S. Pieniążek M. Wodzicka (szkice z Grecji) sala ogólna. Od 10—3.

—oo—

— **Teatr Wielki**, powtarza dziś na popołudniowe przedstawienie dla dzieci po cenach zniżonych baśń dramatyczna „**Serce Matki**" albo „**Przygody Tomcia Palucha**". Wieczorem, opera „**Madame Butterfly**" z gościnnym występem znakomitej śpiewaczki, Stanisławy Korwin-Szymanowskiej.

— **Teatr Nowości** daje dziś, po raz pierwszy na popołudniowe przedstawienie po cenach zniżonych operetkę, „**Marjetta**" z niezrównaną p. Korabianką w roli tytułowej. Wieczorem romantyczna komedja „**Odrodzenie**".

— **W poniedziałek** w Teatrze Wielkim powtórzenie tragedji Mereżkowskiego „**Car Paweł I.**" z gościnnym występem wielkiego artysty Ludwika Solskiego w roli tytułowej. W Teatrze Nowości — rewelacyjna nowość repertuaru wspaniała operetka „**Orłow**".

— „**Król Zygmunt August**", głośna opera narodowa Tadeusza Joteyki, będzie najbliższą premjerą operową.

— „**Żądza**" dramat amerykański E. O'Neilla, będzie najbliższą premjerą dramatu w Teatrze Wielkim z pp.: Leonją Barwińską, Sosnowskim i Żyteckim w rolach czołowych.

— **Dzisiejsza tj. niedzielne przedstawienie w Teatrze Małym.** Zwracamy uwagę na dwa dzisiejsze przedstawienia w Teatrze Małym, na które dyrekcja tego Teatru znacznie obniżyła ceny. Popołudniu „Dożywocie" z Solskim, wieczorem zaś nieodwołalnie ostatni pożegnalny występ mistrza Solskiego w „Polityce i miłości". Istotnie bardzo niskie ceny wstępu pozwalają wszystkim ujrzeć kapitalne kreacje, jakie stwarza niezrównany Solski, którego Lwów, tak uwielbia.

— „**To był tylko sen**" z Ordon-Sosnowską. Poniedziałkowa premjera tej świetnej komedji budzi tem żywsze zainteresowanie że znakomity nasz gość Władysława Ordon Sosnowska gra w niej tytułową rolę kobiecą odmienną zupełnie od ról w jakich dotąd podziwialiśmy tę niezrównaną artystkę.

— **Niedzielne popularne Wykłady Higjeniczne.** W niedzielę 18 kwietnia, w kinoteatrze „Marysienka" (plac Smolki) o godz, 11-ej przedpołudniem wykład prof. inż. Drexlera pt. „Higjena domu miejskiego". Nowe liczne przeźrocza ilustrować będą wykład.

OD ADMINISTRACJI.

Wszelkie kwoty pod adresem Administracji „Kurjera Lwowskiego" przesyłać należy przekazem pocztowym, aż do podania nowego numeru P. K. O. — Pieniądze przesyłane na dawny numer P. K. O., nie będą uznane.

—oo—

Mówią, że...

przyzwyczailiśmy się do różnych „niespodzianek", które prowadzą nas do ruiny, a jednak powstają jeszcze projekty, które wyglądają już na drwiny i umyślne kopanie przepaści.

— — — — — — — — — — —

rozpatrywany jest projekt cofnięcia uslawowego dodatku dla dzieci i co jest największem horrendum! — zniesienia rent inwalidom, którzy mają „tylko" 45% niezdolności do pracy. Człowiek czyta te projekty, przeciera oczy i pyta się czy to prawda?!! Czy możliwa jest taka niepoczytalność? Czy w dzisiejszych zwłaszcza stosunkach zdają sobie nasi posłowie sprawę co z tego może wyniknąć?! Przecież to jest już naprawdę podkładanie ognia pod nagromadzony materjał palny rozgoryczenia, rozpaczy, nędzy i... podszepty wywrotowców!!! Należy się bronić, protestować, wzywać posłów do interwencji, żądać tego od nich. Płacimy im przecież wysokie djety, obdarzyliśmy ich naszem zaufaniem. To będzie obrona nietylko osobistych interesów, ale obrona dobra Państwa i walka ze straszliwym systemem, systemem, który nieustannie prowadzi do katastrofy!!

rrr.

—oo—

— **Wiadomość o zastrzeleniu Huberta Lindego** podaliśmy wczoraj wieczorem w nadzwyczajnym dodatku „Kurjera Lwowskiego". Dodatek został w całości rozchwytany na mieście.

— **Recital fortepianowy** Leopolda Münzera, odbędzie się w piątek 23 b. m. W programie utwory Beethovena, Chopina, Debussego. Albeniza. Liszta i t. d. Wykonawca programu, lwowianin, **Leopold Münzer** występami zagranicą w ostatnich 2 latach ogólną na siebie zwrócił uwagę. Prasa francuska, wiedeńska i włoska w sprawozdaniach pełnych superlatywów przepowiada młodemu artyście nietylko świetną przyszłość, ale stawia go już w pierwszym rzędzie najwybitniejszych pianistów młodszej generacji. Między innemi piszą o nim pisma wiedeńskie: „Münzer jest Rosenthalem najnowocześniejszej muzyki. Mały, niepozorny z wyglądu, wyrasta przed nami potężny władca fortepianu. Jeden z nielicznych, który ma coś jeszcze do powiedzenia, a nie powtarzał tego co już powiedziano. Leopold Münzer to najdonioślejsze odkrycie pianistyczne bieżącego sezonu. Stwierdzamy sensację, przyjmując całą odpowiedzialność za te wieloważne słowa.

— **Zwyczajne walne zgromadzenie Towarzystwa walki z gruźlicą** odbędzie się w niedzielę 25-ego kwietnia o godz. 10-ej rano w lokalu Tow. Poliklinika ul. Lindego 5.

— **Posiedzenie komisji planów i nauczania historji oddziału lwowskiego** Związku zawodowego nauczycieli polskich szkół średnich odbędzie się 22 bm. w sali V. B. gimnazjum im. M. Kopernika we Lwowie ul. Kubali o godz. 7 wieczorem. Na porządku dziennym referat dr. K. Sochaniewicza p. t. „Prace sekcji VII na IV. Zjeździe historyków polskich w Poznaniu". Goście mile widziani.

— **Kursy egzaminu kwalifikacyjnego.** W czasie od 6 lipca do 16 sierpnia br. urządza Stowarzyszenie ch. nar. nauczycielstwa szkół powszechnych kursy egzaminu kwalifikacyjnego we Lwowie i jednej z miejscowości podgórskich. Zgłoszenia przyjmuje i informacyj udziela kierownik kursu w Stowarzyszeniu Lwów — Zimorowicza 17, we wtorki i czwartki od 6—8 wieczór. Termin zgłoszeń do 15 maja.

— **Bony, uprawniające do bezpłatnego zwiedzenia wystawy w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych**, ważne na dziś, zamieściliśmy we wczorajszym numerze „Kurjera Lwowskiego".

— **Z kroniki żałobnej.** Wczoraj zmarł w naszem mieście Mieczysław Zaleski, radca szkolny i długoletni wizytator w 72 r. życia.

— **Człowiek maszynowy i automaty.** Prelekcję pod tym tytułem z cyklu „Cudów techniki współczesnej" wygłosi inż. Lubański **w Włodzimierzu wołyńskim** w niedzielę 18 b. m. staraniem Kół oświaty pozaszkolnej. W dalszym ciągu zaproszono prelegenta do miast kresowych Łuck, Równe, Kowel, Krzemieniec, Brześć.

— **Polskie Tow. Przyrodników im. Kopernika** i Polskie Tow. Anatomo-zoologiczne. Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek 20 b. m. o godz. 18-tej w Instytucie Geologicznym Uniw. J. K., ul. Długosza 8, z porządkiem dziennym: 1) prof. dr. W. Szymonowicz: a) O ciałach dotykalnych Merkla u ptaków; b) Rozwój zakończeń nerwów w skórze człowieka. 2) L. Jaburek: O zakończeniu nerwów w skórze gadów. 3) Dr. B. Kalwaryjski: O oglutynacji plemników pod wpływem czynników chemicznych.

— **Towarzystwo Miłośników Historji Medycyny we Lwowie.** Posiedzenie naukowe odbędzie się 20 bm. we wtorek o godz. 18 w Poliklinice przy ul. Lindego. Porządek obrad: Dr. Ludwik **Fleck**: O niektórych swoistych cechach myślenia lekarskiego. Dr. Józef **Fritz**: Dzieje uodparniania przeciw ospie dr. Jennera (Variolocja). Goście mile widziani.

— **Towarzystwo Geograficzne we** Lwowie, które powstanie swe zawdzięcza urządzeniem wykładu znakomitego podróżnika polarnego, dra Lauge Kocha, ogłasza nast. program zebrań publicznych na okres przedwakacyjny: 21 b. m. uroczyste zebranie inauguracyjne: prof. E. **Romer**: Geografja na usługach Państwa; 19 maja: prof. dr. Kasper **Weigel**: Tatry w zdjęciu fotogrammetrycznem (z przeźroczami); 23 czerwca: major lotnik **Wereszczyński**: Polska z aeroplanu — (wieczór projekcyjny).

Zebrania te odbywać się będą w sali Kasyna oficerskiego, przy ul. Fredry 1. Początek o godzinie 7-mej. Wstęp 50 gr. — dla młodzieży 30 gr. dla członków Towarzystwa geogr. wolny.

— **Zarząd główny Ligi Obrony Powietrznej Państwa** komunikuje nam: Pojawiła się broszura p. t. „Skandal w L. O. P. P.", wydana przez Sykstusa Leona Lewickiego, podnosząca różne zarzuty przeciwko władzom L. O. P. P. niezgodne z prawdą, oparte na błędnych informacjach. Ponieważ zarzuty godzą w byt instytucji, Zarząd główny przekazał sprawę władzom sądowym.

Co się stało w mieście?

— **Kradzieże i włamania.** Za kradzież sklepową na szkodę J. Szeiningera (ul. Zyblikiewicza 51), aresztowano Annę Brenner (ul. Żółkiewska 3). — Edmund Harpel (ul. Kleparowska 3) doniósł policji, że nieznani złodzieje włamali się do jego mieszkania i skradli **większą ilość garderoby** oraz przedmiotów ze srebra i złota. — Sałomonowi Parnerowi, pomocnikowi handlowemu (Gazowa 6), skradł nieznany kieszonkowiec w czasie przechodu placem Solskich **100 zł.**

— **Do szpitala przywieziono** Jana Czemskiego, służącego w klasztorze OO. Bernardynów, **poparzonego** gorącą wodą, wskutek własnej nieostrożności oraz Piotra Kmiecia, dozorcę realności (Zamojskiego 14), — poparzonego wskutek **pęknięcia kotła.**

— **Aresztowano:** za awantury i opilstwo 5 osób; za włóczęgostwo i żebraninę 6 osób.

—oo—

— **Powtórzenie pięknej imprezy artystycznej.** Urządzone niedawno Misterjum Narodowe p. t. „Dla Ciebie Polsko" wywołało we Lwowie ogromny zachwyt. Wysoki poziom artystyczny tych żywych obrazów, ułożonych według mistrzowskich wskazówek prof. Batowskiego, oraz szlachetna tendencja patrjotyczna, złożyły się na całość prawdziwie wartościową. To też ci, którzy nie widzieli tych przepięknych obrazów oraz młodzież szkolna ucieszą się wiadomością, iż misterjum zostanie powtórzone 21 kwietnia o godz. 3.30 popoł. w Teatrze Wielkim. Dochód przeznaczony na Straż Mogił polskich bohaterów, oraz na kolonje wakacyjne młodzieży szkół średnich. Bilety w cenie 2 zł., 1 zł. i 50 groszy.

—oo—

Komunikat.

Dziś w niedzielę, w sali Domu Narodnego we Lwowie ul. Rutowskiego l. 22, o godz. 11 przed południem powtórzy poseł inż. Jan Bryl odczyt pod tytułem: „**Wrażenia z podróży po Rosji sowieckiej**".

Z kraju.

— **Z karty żałobnej.** W Warszawie zmarła utalentowana powieściopisarka i autorka wielu książek, przeznaczonych dla świata dziecięcego **Antonina z Kamieńskich Sadowska** — współpracowniczka wielu pism.

× **Wystawa spożywczo - higjeniczna w Warszawie.** W niedzielę o godzinie 12-tej minister przemysłu i handlu p. Osiecki otworzył w Warszawie (w alejach Ujazdowskich) pierwszą powojenną wystawę w stolicy, a to wystawę spożywczo-higjeniczną.

× **Zjazd stanu średniego** odbędzie się w Warszawie w niedzielę 18 b. m. w celu uczczenia 135 rocznicy nadania praw mieszczaństwu polskiemu, oraz 132 rocznicy powstania Kilińskiego i omówienia obecnej sytuacji gospodarczej w Polsce.

—oo—

Kurjer ekonomiczny.

DOCHODY I WYDATKI PAŃSTWA W MARCU RB.

Dochody budżetowe administracji, przedsiębiorstw oraz monopoli wyniosły w marcu rb. **124,3 milj. zł.**, a wydatki **134,4 milj. zł.**, czyli że **wydatki przekroczyły dochody o 10,1 milj. zł.** Dochody administracji wyniosły w marcu 81 milj. zł. Gros tych dochodów stanowią wpływy z danin publicznych w kwocie 63,2 milj. z. Dochody **przedsiębiorstw** wyniosły 3,7 milj. zł.(z tego Polskie Lasy Państwowe dały 3,4 milj. zł.). Dochody **monopolów** stanowiły 39.6 milj. zł. Wydatki **administracji** wyniosły w marcu 134,4 milj. zł. **Największą kwotę** wydatkowało **Ministerstwo spraw wojskowych** 42,7 milj. zł.. z kolei Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publiczn. 22,9 milj. zł., dalej na wypłatę rent inwalidzkich i zaopatrzeń poszło 15,5 milj. zł.. Min. spraw wewn. wydatkowało 14,7 milj. zł., Min. pracy i o. społ. — 8,4 milj. zł., Min. skarbu — 6,6 milj. zł., Min. sprawiedliwości — 6 milj. zł., na amortyzację i odsetki długów państwowych wypłacono — 4,3 milj. zł.. Min. **robót publicznych wydatkowało 4 milj. zł.** i t. d.

WIOSENNY TARG W PRADZE CZESKIEJ.

Praga, w kwietniu.

Wiosenny Targ Praski, który się odbył w dniach od 21 do 28 marca r. b. **przewyższył swym korzystnym wynikiem inne europejskie targi**, również na wiosnę urządzone. **Był największy ze wszystkich dotychczas odbytych targów** i co do liczby wystawców (których było 2.474) i co do przestrzeni (26.376 m²). Targi zaszczycił swoją obecnością p. **prezydent Republiki T. G. Masaryk** i prawie wszyscy członkowie rządu. Na targach uczestniczyło **425.000 osób.** Przybyli **kupcy z 36 państw** — a to z **24 europejskich i z 12 pozaeuropejskich.** Głównym punktem zainteresowania na starym placu wystawowym była **po raz pierwszy urządzona ekspozycja amerykańska** z bogatym wyborem towarów. Targi odwiedzili **z Polski kupcy i przemysłowcy poznańscy**, którzy z wielkiem zainteresowaniem przeglądali ekspozycje. Imieniem miasta Poznania i tamtejszego Targu, odwiedził targi p. dyrektor **Glabisz**, który miał w Izbie handlowo - przemysłowej praskiej **odczyt na temat czesko-polskiego zbliżenia gospodarczego. Następne Targi odbędą się w jesieni** w dniach od 29 sierpnia do 5 września 1926 r.

Dr. Rezác.

Kurjer literacki.

Nr. 16 „Wiadomości Literackich" zawiera wywiad Piotrowicza z rektorem Zdziechowskim, szkic W. Husarskiego o Żaku, recenzję Bleutera z „Wity" Micińskiego, Stawara z „Masek życia!" Pieńkowskiego, Broniewskiego z poezyi Zahradnika, notatki, kronikę ilustrowaną, artykuł St. Zahorskiej o dekoracjach do „Róży" w teatrze im. Bogusławskiego, korespondencję z Florencji o odczytach dr. Antoniny Brzozowskiej, „Polska zagranicą", recenzje teatralne An. Słonimskiego, rysunki J. Dokowskiego, „Camera obscura", korespondencję i t. d. Numer zawiera 6 stron i 23 ilustracje.

—oo—

OBROTY PRYWATNE.

Tendencja chwiejna, kursa w ramach poprzednich notowań. Wieczorem lekka zniżka dolara. Obroty tylko w dolarach.

Dolary amer. 9.44 — 9.46; dolary kanad. 9.30 — 9.35.

O WYWÓZ WĘGLA POLSKIEGO DO ROSJI.

„Prawda" petersburska donosi o przyjeździe przedstawicieli polskiego przemysłu górskiego do Rosji. W wywiadzie dziennikarskim oświadczył pełnomocnik p. **Olszewski**, że celem przyjazdu przedstawicieli polskiego przemysłu górniczego jest wyjaśnienie co do dostarczenia węgla polskiego dla przemysłu rosyjskiego i kwestji transportu. Polski węgiel wydobywany głównie w okręgu Dąbrowieckim, wywożony jest obecnie przeważnie do państw skandynawskich. Dla zaspokojenia potrzeb Rosji mogłaby Polska dostarczyć narazie **kilkaset tysięcy pudów węgla** z okręgu Dąbrowieckiego.

ROBOTY PUBLICZNE W 1925 R.

Liczba robotników, zatrudnionych na robotach publicznych w 1925 r., wynosiła najmniej **w styczniu** 1925 r. — **3992, najwięcej w lipcu — 23.066;** w grudniu wynosiła 6.691. Od stycznia do lipca liczba robotników stale się podnosiła, od lipca do grudnia powoli spadała. **Najwięcej robotników** na robotach publicznych w 1925 roku pracowało w województwach: **łódzkiem, kieleckiem i poznańskiem.**

Kurjer Radjowy

PROGRAM RADJOKONCERTÓW na dziś.

Berlin (504). Godz. 20. Boccaccio, operetka Suppego.

Münster (410). Godz. 20.40. Don Pasquale, komiczna opera Donizettiego.

Praga (368). Godz. 20. Koncert na otwarcie „Umel. Besedy".

Rzym (425). Godz. 20.40. Wyjątki z opery Carmen.

Berno szw. (435). Godz. 17.05. Koncert orkiestralny.

Zurych (513). Godz. 20.15. Koncert kapeli Gilberta.

Wiedeń (531). Godz. 20. „Przejazd" sztuka w 3 aktach.

Londyn (365). Godz. 22.15. Oktety Komzaka, Masseneta, Pucciniego, Rachmaninowa i Griega.

Transformatory do Ultradyny, komplety do Superautodyny, kondenzatory Square Law Low Loss i najnowszy typ głośnika Amplion do nabycia w firmie KINOFOT, Lwów, 3-go Maja 11a.

NA TROPIE FABRYKI PIĘCIOZŁOTÓWEK.

Lwów, 18 kwietnia.

Dnia 15 b. m. aresztowano w **Jarosławiu** Nuchima Koppla z Czarnogrodu za puszczanie w obieg fałszywych banknotów 5 - złotowych. Przy aresztowanym znaleziono **230 sztuk falsyfikatów**, pozatem stwierdzono, iż zdołał on już wymienić przeszło 300 sztuk.

Policja wdrożyła dochodzenia, — zmierzające do wykrycia właściwego pochodzenia tych falsyfikatów.

—oo—

KURJER SPORTOWY.

Polskie Towarzystwo Tatrzańskie oddział lwowski. Walne zgromadzenie odbędzie się we czwartek 22 b. m. o godzinie 19.30 w lokalu oddziału (ul. Sokoła 4, II. p.).

MECZ POLSKA - FRANCJA.

Wedle wiadomości, podanych przez sfery kompetentne w roku bieżącym dojdzie do skutku mecz międzypaństwowy Polska - Francja w rugby. Mecz ten odbędzie się w Warszawie.

OSTATNIE WYNIKI PIŁKARSKIE.

Barcelona. FC Barcelona pokonała FC Europę 2:1. Celta - Real Madrid 5:0.

Paryż. Reprezentacyjna drużyna Luksenburgu pokonała Francję 4:0. Wynik ten po wygranej Francji z Belgią jest przykrą niespodzianką dla francuskiej piłki nożnej. Natomiast Olimpique pokonał WAC (Wiedeń) 3:2.

KONGRES PIŁKARSKI W RZYMIE.

Sprawa pseudoamatorstwa wikła się w dalszym ciągu. Sprawą tą będzie się zajmował wielki kongres piłkarski, który się odbędzie w Rzymie w dniach 2, 3 i 4 maja, ze współudziałem wszystkich niemal państw.

Na tym kongresie ma być również uregulowany ostatecznie udział drużyn piłkarskich na Olimpjadzie.

PADDOCK BIJE REKORD ŚWIATOWY.

Charles **Paddock** jeden z najlepszych sprinterów świata, **rekordzista światowy na 100 i 200 mtr.** i tyleż jardów — nie miał ostatnio szczęścia.

Największy **pech** prześladował go na Olimpjadzie, gdzie w biegu na 100 mtr. przyszedł na czwartem miejscu, a na 200 mtr. na drugiem, ulegając swojemu rodakowi Scholtzowi. Obecnie niezrozumiały o**kres słabości mistrza minął już** — aby bezpowrotnie! Charles Paddock uzyskał niedawno znakomity czas na 100 jardów, a **obecnie pobił** w Kalifornji **rekord światowy na 150 mtr.** — uzyskując **świetny czas 15.6 sek.** Dawny rekord wynosił 16 sekund. Nowy rekord Paddocka jest fenomenalny.

NAJLEPSI TENNISIŚCI CZECHOSŁOWACJI.

Niemiecki Związek tennisowy w Czechosłowacji ustalił listę swoich najlepszych graczy. Są nimi: Bolzer, Gottlieb, Seyka, Bertrand, W. Hoffmann i Neumayer.

Lista pań: p. Redlich, p. Janetta i p. Amende.

Tennisiści niemieccy w Czechosłowacji niewiele ustępują czeskim.

GDZIE SIĘ ODBĘDĄ MISTRZOSTWA PŁYWACKIE EUROPY?

Wedle doniesień z Budapesztu tegoroczne mistrzostwa Europy w pływaniu nie będą się mogły w roku bieżącym odbyć w Budapeszcie z powodu braku odpowiedniego basenu. Wobec tego mistrzoswa te odbędą się chyba we Wiedniu, co nie wpłynie na zmianę zamierzonego udziału naszych pływaków w mistrzostwach Europy.

Ze świata.

+ **W krematorium wiedeńskiem** istniejącem od 3 lat spalono **w roku 1923 835 zwłok**, w 1924 **r. 1424, a w 1925 r. 1800.** Z 576 osób zmarłych, których zwłoki spalono od 1 stycznia do końca marca b. r. należało **350 do kościoła rz.-kat.**

+ **Samobójstwo uczonego.** Dr. Maciej **Hauptmann**, zwycz. profesor historji na Uniwersytecie waszyngtońskim, odebrał sobie życie **podczas wycieczki** w góry.

+ **Pomnik na cześć kozaka Riazina.** W najbliższym czasie rozpoczęte zostaną prace około postawienia pomnika na cześć Steńki Riazina, kozaka z nad Wołgi, który wzniecił swego czasu **powstanie przeciw caratowi.** Pomnik Riazina wykuty będzie **w skale nad brzegiem morza** Kaspijskiego koło Baku. Będzie to największy pomnik w Rosji — obliczony na **30 sążni wysokości.**

+ **Olbrzymie oszustwo w Zurychu.** Dnia 10 b. m. uwięziono w Zurychu **barona** Sternberga d'Armellę. Aresztowanie to jest w związku ze sprzedażą kopalni węgla Valeska w **Polsce,** z polecenia banku mediolańskiego. Równocześnie uwięziono pewnego **kupca** z Monachjum. Kupiec rumuński oskarża ich o to, **że wyłudzili od niego 3 i pół miljona franków szwajcarskich.** Baron Sternberg sprzedał mu kopalnię i otrzymał za nią pieniądze — podał jednak **fałszywe daty o kopalni**, która zaraz po sprzedaży popadła w niewypłacalność.

W sprawie wystawienia szeregu sztuk słowiańskiego repertuaru dramatycznego, odbył ostatnio dyr. Szyfman konferencję ze zrzeszeniem „Młodych Słowian".

Mieszkania.

DUŻY frontowy pokój do wynajęcia od 1 maja br. Grunwaldzka 9. II. p. na prawo. 1677

3-4 POKOJOWE mieszkanie, okolica Pańskiej, Halickiej, w śródmieściu poszukiwane. Złoszenia pod „R. D“ do admin. „Kurjera Lw.“ 1329-5

KTO ODSTĄPI duży, jasny pokój nieumeblowany, z przedpokojem na froeblówkę. Może być lokal wspólny ewentualnie tylko na przedpołudnie. W parterze lub na pierwszem piętrze. Zgłoszenia „J. B.“, ul. Zamojskiego 9, I. p., drzwi 5.

Posady i prace.

TAPICER-dekorator z Warszawy poszukuje pracy; robi tanio i dobrze. otomany, materace, garnitury. Ma chlubne świadectwa. Przyjmuje zamówienia na wyjazd. Adres: ul. Krzywa 6, w podwórzu, oficyna, T. Głębocki. Telefon 26-62. 1687

RODOWITA francuska poszukuje posady na wieś do dzieci od lat 7. Zgłoszenia Lenartowicza nr. 10, parter ua prawo. 1692

Kupno i sprzedaż.

FORTEPIANY i pianina okazyjnie zawsze na składzie, Kaim i Syn, Kopernika 16. Tel. 20-45. 1478

FORTEPIAN wysokiej jakości, modny, piękny, sprzedam gotówką. Kopernika 26 parter-oficyny. Skleniarski. 1671

Nauka i wychowanie.

MATEMATYKI, wykreślnej, francuskiego, niemieckiego oraz rysunków uczą naucz. gimn. Przygotowanie do egzaminów gimnazj., Batorego 34, IV. p., od 3-5. 1643-9

STENOGRAFJI wyucza wszystkich listownie bezpłatnie, celem propagandy Instytut Stenograficzny, Antoniego Wojnara, Warszawa, Krucza 26. 1351

ZDOLNEGO korepetytora dla ucznia 4 kl. norm. w celu przygotowania go do egzaminu wstępnego poszukuje się od zaraz. Zgłoszenia: Rubin, Kingi l. 4. I. p Wymagana gwarancja, 1693

WARSZAWIANKA przyjmuje na nowy kurs kroju i szycie. Wyucza solidnie w krótkim czasie, za naukę ręczy. Dla pań krawczyń kurs osobny. Na Błonie 26, I. piętro. 1676

Różne.

BILETY wizytowe, monogramy, papiery listowe oraz wszelkie druki pismem wypukłem (t. zw. „Hochdruk“) wykonuje Artur Goldman — Drukarnia Lwów, ul. Sykstuska 19. Telefon 8-74. 1597

STARANNIE i tanio przepisuje na maszynie. Zgłoszenia do Adm. „Kurjera Lw.“ pod „Szybkość“. 1334-5

PRACOWNIA ABAŻURÓW Pańska 6, poleca się. 1366

Popierajcie cele Towarzystwa Szkoły Ludowej.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy: Zwyczajny za tekstem 12 gr, Nadesłane i nekrologja 30 gr. Na pierwszej kolumnie 50 gr. Przed kroniką i w rubryce „Repertuar“ 40 gr. Po kronice, komunikaty 36 gr. Dział ekonomiczny 40 gr. Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 6 gr. Kupno i sprzedaż 8 gr. Matrymonialne 12 gr. Poszukujący pracy 2 gr. Na kolumnie tekstowej paski i inseraty po 36 gr. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej.

Nakładem Nowej Polskiej Spółki Wydawniczej Sp. z ogr. odp. Odpowiedzialny redaktor: Tadeusz Stroiński.
Z drukarni Polskiej we Lwowie, Chorążczyzna 17, Tel.29-19. pod zarz. Z Kiełbusiewicza.